

Dzieje ziemi chełmińskiej

Władysław Goliński

Ustka, 2020.

Rozdz. 1, Położenie geograficzne. Klimat. Nazwa. Wczesne dzieje ziemi chełmińskiej.

Spis treści

Wstęp.....	4
Położenie geograficzne.....	7
Klimat.....	8
Język kultury łużyckiej i kultur wcześniejszych.....	14
Nazwa- Ziemia Chełmińska.....	17
Herb miasta Chełmna.....	19
Paleolit.....	23
Mezolit (mezolit 8000-4200 p.n.e.).....	23
Neolit (4200-1700 p.n.e.).....	24
Epoka brązu (1800-650 lat p.n.e.).....	27
Kultura przedłużycka.....	31
Kultura łużycka.....	35
Stanowiska archeologiczne kultury łużyckiej na terenie międzyrzecza Wisły, Drwęcy i Osy.....	38
Sztuka w kulturze łużyckiej (kultura symboliczna).....	46
Aktualizacja i uzupełnienie badań z regionów osadczych ludności kultury łużyckiej i pomorskiej międzyrzecza Wisły, Drwęcy i Osy.....	59
Łodzie kultury łużyckiej i pomorskiej.....	60

Wstęp

W zasadzie niniejsza praca jest miejscami krótką kompilacją polskich opracowań archeologicznych i historycznych. Staralem się podawać źródło w każdym przypadku do omawianego opisu zdarzeń z przeszłości, a konkretnie z okresu przed i wczesnohistorycznego.

Opracowanie to podkreśla szczególną pozycję *Kościółta p.w. św. Mikołaja w Chełmży* jako pierwszej murowanej świątyni chrześcijańskiej w ziemi chełmińskiej. Może tym samym być ta świątynia symbolem chrześcijaństwa w starożytnej ziemi chełmińskiej.

Zaludnianie ziemi chełmińskiej po przejściu lodowca możliwe było dość wcześnie (mezolit 8000-4200p.n.e. i neolit, 4200-1700p.n.e.), odnaleźć można tu, na ziemi chełmińskiej, ślady świadomej działalności rolnika- łowcy- zbieracza. Na ziemi chełmińskiej został znaleziony niejeden zabytek z tych wczesnych epok i to potwierdza również starożytne zagospodarowanie tej ziemi. W najbliższej okolicy Chełmży i Chełmna są znajduwane takie zabytki jak choćby kamienne siekiery, takie „siekiery” nie służyły do rąbania a był to element orzący narzędzia ornego- mamy zatem informację o rolniczym charakterze tych ziem. Tam, gdzie jest rolnictwo (teoretycznie od neolitu) również musi istnieć osiadły tryb życia i musi występować hodowla zwierząt. Ceramika znaleziona na terenie ziemi chełmińskiej a pochodząca z neolitu wymownie mówi o istnieniu tu osad. Również jest znajdowany w ziemi chełmińskiej krzemień kopalniany, charakterystyczny dla Gór Świętokrzyskich co poświadcza, że już w ok. 4500 roku p.n.e. transportowany tędy był również m.in. bursztyn (zapewne na wozach czterokołowych), tędy zatem ów krzemień przepływał na handel do Sambii i dalszych krain.

Przejście z neolitu do epoki brązu nie było przełomem tak jak to przełomem było pokonanie progu zdobycia umiejętności uprawy roślin i hodowli zwierząt (przełom mezolitu i neolitu). W epoce brązu uprawa roślin i hodowla zwierząt odgrywają już zasadniczą rolę przy zdobywaniu pożywienia. Potrzebne jest zatem człowiekowi stałe i bezpieczne miejsce zamieszkania.

Epoka brązu (1700-650 p.n.e.) jest prezentowana na ziemi chełmińskiej kolejno przez kulturę grabsko- śmiardowską, przedłużycką i trzcieniecką (1450-1200 p.n.e.) oraz łużycką (1200-650p.n.e.- pierwsze osady obronne stawia już ludność kultury łużyckiej w XIVw. p.n.e.- na terenie dzisiejszych Węgier, Czech i Słowacji). W jaki sposób nastąpiły przemiany kulturowe do tej pory nie ma jasności. BOWIEM możliwe są dwa sposoby przemian: przez napływ ludności z południa, bo tam przemiany kulturowe

następowały wcześniej albo przez napływ nowych zwyczajów, nowej kultury bez przemieszczania się plemion- przemieszczenia się samej idei.

Kształt przemian w epoce brązu był „dyktowany” z ośrodków zakarpackich, które z kolei podlegały wpływom centrów cywilizacyjnych na Bałkanach i w Anatolii. W tym okresie uległy zmianom kultura materialna i sfera wierzeń i stosunków społecznych. Na kulturę materialną wpływa opanowanie metalurgii brązu tj. stopu miedzi i cyny. Na teren dzisiejszej Polski metale w postaci biżuterii czy narzędzi trafiają w drodze wymiany i nie odgrywa to zasadniczej roli w życiu codziennym. Opanowanie umiejętności wytopu (z importowanych surowców) i obróbki wpływa na zmiany i zastosowaniu metalu do wykonanych narzędzi, broni i ozdób. Nowa gospodarka i kultura powodują powstawanie nowych form organizacji społecznej, powstają związki rodów, plemiona. To powoduje zróżnicowanie społeczeństwa, powstają groby szczególnie bogato wyposażone w importowane przedmioty ze złota. W XIII wieku p.n.e. zachodzą przemiany, które spowodowały, że na znacznym obszarze Europy powstawać zaczęły zespoły pól popielnicowych, ludność tych kultur stosuje powszechnie zwyczaj palenia zmarłych i grzebania szczątków na płaskich, rozległych cmentarzach. Te kultury nazywa się kulturami pól popielnicowych- a konkretnie kulturę m. in. naszych ziem nazywa się kulturą łużycką.

We wschodnich, a właściwie północno wschodnich obszarach zaczyna się wyodrębniać w kulturze łużyckiej (od ok. 550 roku p.n.e.) kultura pomorska. Tworzy ona inny obrządek pogrzebowy, powstaje kultura urn twarzowych, kultura grobów kloszowych, wyodrębnia się kultura grobów skrzynkowych. Mamy zatem inną terytorialnie i czasowo dającą się wyodrębnić kulturę archeologiczną epoki żelaza- kulturę pomorską (ok. 550 roku p.n.e.- 200 roku p.n.e.). Pozostaje do rozważenia jeszcze kwestia kultury grobów podkloszowych (patrz opis cmentarzyska w Brąchnówku, zamieszczony w dalszej części tekstu).

Kultura przeworska (pocz. ok. 210 roku p.n.e. trwała do V w. n.e.), ludność tej kultury stanowiła sąsiedztwo ziemi chełmińskiej, po drugiej stronie Wisły, tak więc możliwe jest przenikanie się wzajemne kultur.

Opracowanie obejmuje też dość szczegółowo opisane w niektórych epizodach przemieszczanie się Gotów i Gepidów (kultura wielbarska). Goci oraz przyłączone do nich nieraz i całe plemiona tubylczej ludności zamieszkałych wówczas na terenie odpowiadającym dzisiejszej Polski dokonali wędrówki od południowych brzegów Bałtyku aż do Cesarstwa Bizantyjskiego. Wędrówka Gotów i Gepidów miała miejsce pomiędzy II- IV w.

Przybytnięcie na swoich łodziach Słowian, od VIw., budowa przez nich warowni w miejscach strategicznych od VIIw do IXw stanowić będzie istotę niniejszego opisu kultur opartego na możliwie ostatnich publikacjach naukowych.

W przedostatnim rozdziale dokonane jest podsumowanie zawartości całego opracowania, ale jest tam też opis powstania kościoła p.w. św. Mikołaja w Chełmży- ten kościół jest przecież o tyle ważny, bo to bodaj pierwsza budowla ceglana ziemi chełmińskiej stąd szerzej opisana w niniejszym opracowaniu. Może udało mi się dać uzasadnienie do tak wczesnego zaistnienia zmian religijnych- tak wczesnego „przywędrowania” chrześcijaństwa do ziemi chełmińskiej.

Położenie geograficzne

Generalnie wszystkie omówienia cech kultur archeologicznych dotyczą umiejscowienia ich na terenie nazwanym międzyrzeczem Wisły, Drwęcy i Osy, rzeki te nie stanowią jednak ani granic etnicznych ani geograficznych omawianych tu kultur. Jeśli zachodzić będzie konieczność (tak będzie najczęściej) wyjaśniania np. powiązań handlowych to zostaną zawsze wprowadzone dodatkowe wyjaśnienia co do geografii.

Według podziału geograficznego obszar ten obejmuje rejon pojezierza chełmińskiego (476 notowanych jezior, o łącznej powierzchni 103,5 km²), wchodzącego w skład makroregionu pojezierza chełmińsko- dobrzyńskiego¹. Na terenie tym występują liczne moreny czołowe, w części bocznej oraz stożki fluwioglacjalne. Moreny te ciągną się od Wisły w kierunku północno- wschodnim. Od strony wschodniej moren ciągną się piaski sandrowe, osadzone przez wody topniejącego lodowca. Największe wzniesienia znajdują się na zachodzie i dochodzą do 313 m ponad poziom morza, a na wschodzie do 309 m. Nizinne przestrzenie składają się z utworów pozaglacjalnych wydym, doliny zaś są utworem aluwialnym².

Rejon ten zaliczany jest do terenów jeziornych i wyróżnia się surowszym klimatem niż otaczające go obszary. Główne rzeki badanego terenu to Wisła, Drwęca i Osa, z mniejszych Lutryna (dopływ Osy) oraz Struga, Łąka, Browina i Bacha. Oprócz jezior i rzek obszar ziemi chełmińskiej pokrywają liczne bagna, moczary i grunty podmokłe, występujące we wszystkich jej częściach. Zarówno moczary, bagna i grunty podmokłe, jak i płaskowyże denno- morenowe stwarzały dogodne warunki obronne, stąd bardzo często w miejscach tych wznoszono grody i osady³.

Miasta warowne budowane przez ludność kultury łużyckiej często umieszczone są na wierzchołku wzgórza jakkolwiek przykłady z okolicy pokazują też umieszczenie grodów na półwyspach lub na wyspach jezior. Słowianie swoje niewielkie warownie, niewielkie w stosunku do tych znanych z kultury łużyckiej czy celtyckich, umieszczali w miejscach strategicznych przy rozwidleniach rzek albo na brzegach jezior, albo na bagnach.

Klimat

Nowy okres w dziejach Ziemi (zamieszkujących ją gromad ludzkich i towarzyszącej im fauny i flory) rozpoczyna się w Europie z początkiem wycofywania

¹ J. Kondracki, *Geografia fizyczna Polski*, Warszawa 1965, s. 215 i 303.

² J. Parandowski, *Osadnictwo w Ziemi Chełmińskiej w wiekach średnich*, Lwów 1936 s. 14.

się lądolodu z wielkiego pasa moren czołowych, ciągnących się przez południową Finlandię (stadium Salpausselkä), Szwecję środkową i południową Norwegię ku dalszej północy. Wycofywanie się lądolodu to konsekwencje zmian klimatycznych na całej Ziemi.

Na podstawie przeliczeń dokonanych na północnoeuropejskich łańcuchach warstwowych wiadomo, że tempo cofania się krawędzi lodów w tym regionie wyrażało się długością około 500km przestrzeni uwolnionej od pokrywy lodowca, w ciągu jednego pokolenia ludzkiego przypada- 8,33 km, a w ciągu półwiecza, dającego się wtedy objąć obserwacją bardziej długowiecznego myśliwego- o ok. 16,5 km. W 2. połowie IX tysiąclecia p.n.e. południowy skraj lądolodu skandynawskiego oddalony był od nadbałtyckich brzegów Europy Środkowej nieco ponad 400 km, a w 1. połowie VIII tysiąclecia p.n.e., kiedy lądolód ten zredukowany był zasadniczo do niektórych wysokogórskich partii Norwegii, głównie Szwecji i północnej części Zatoki Botnickiej, odległość ta wynosiła średnio już ok. 800 km.³

Dopiero po całkowitym wycofaniu się lądolodu na teren obecnego Morza Bałtyckiego powstały ponownie warunki umożliwiające zasiedlenie ziem na południowym brzegu Bałtyku. Okres schyłkowej pogody zimnej (od ok. 15 do 10 tys. lat temu) charakteryzował się kilkoma ociepleniami; przedziały je ochłodzenia, podczas których lądolód zatrzymywał się w różnych dzisiejszych regionach krajów bałtyckich i Skandynawii. Warstwy gliny wskazują, że w południowej Skanii wielkie topnienie lodu zaczęło się około 12 000 lat p.n.e., w środkowej Szwecji rozpoczęło się o około 3000 lat później i trwało przez następnych kilka tysięcy lat.⁴ Wspomniane zmiany klimatyczne są dobrze znane dzięki profilom osadów organicznych (torfowisk), głównie na Niżu Polskim. Specjalne miejsce wśród tych profili zajmują osady jeziora Gościąg koło Bydgoszczy, w których pojedyncze warstewki (tzw. warstwy), odpowiadające kolejnym latom, pozwalają datować późne zmiany klimatu okresu zimnej pogody⁵.

Woda, którą wchłonął lód lodowców miała oczywisty wpływ na poziom wody w morzach. Tak samo na poziom wód gruntowych ma „puchnięcie” powłoki gleby, z której został zdjęty ciężar lądolodu. Pod koniec plejstocenu i w samych początkach holocenu, poziom wód w Morzu Północnym i Bałtyku był o ok. 50 m niższy niż obecnie. W następstwie tego znaczne partie Morza Północnego, sięgające ku północy od

³ Konrad Jażdżewski; *Pradzieje Europy Środkowej*, Wrocław- Warszawa- Kroków- Gdańsk, Zakł.Nar. im. Ossolińskich Wydawnictwo, 1981., str. 126

⁴ Ingvar Andersson; *Dzieje Szwecji*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1967.

⁵ Janusz Krzysztof Kozłowski, Piotr Kaczanowski; *Najdawniejsze dzieje ziem polskich*, t.1, OFICYNA WYDAWNICZA, Kraków, 1998.

dzisiejszego południowo- wschodniego wybrzeża holendersko- niemieckiego do linii biegnącej od północnego cypla Jutlandii aż do północno- wschodnich brzegów Anglii (w okolicy Scarborough na północ od Hull), a więc obszar o szerokości ok. 400 km i długości ok. 600 km, dalej okolice między Jutlandią i południową Szwecją, tj. Kattegat, Sund i Bełty duńskie, wreszcie dość szeroka strefa przybrzeżna Bałtyku, sięgająca- licząc od dzisiejszej linii brzegowej ku północy- od kilkunastu do ponad 100 km, były lądem. Wobec tego między XIV a co najmniej jeszcze VII tysiącleciem p.n.e. można było (po przeprawieniu się przez wówczas szerokie, daleko ku północy przesunięte ujściowe partie Łaby, Wezery, Amizy, Renu i innych pomniejszych rzek) dostać się „suchą stopą” z dzisiejszej Danii, północnej części Niemiec, Holandii, Belgii, i Francji północno- wschodniej do Anglii.⁶

Fazy rozwojowe Bałtyku

Proszę mi wybaczyć używanie w poniższych opisach terminologii niezrozumiałej dla nefachowców. Jednak definiowanie tu każdego użytego terminu dotyczącego rozwoju Ziemi niebypałe poszerzyłoby niniejsze opracowanie- jako podstawy użyto literatury archeologicznej. Proszę zatem niezrozumiałą terminologię wyjaśniać z innych źródeł, np. z encyklopedii.

Po końcowoplejstocenijskim Bałtyckim Jeziorze Lodowatym, trwającym przez starszy okres Dryasu, okres Alleröd i młodszy okres Dryasu, co według datowań radiowęglowych przypadałoby w przybliżeniu na lata 10000- 8300/8200p.n.e., ukształtowało się w latach ok. 8300/8200- ok. 7650p.n.e. według oznaczeń ¹⁴C morze Yoldia, niezwykle jeszcze zimne, zamieszkiwane przez subarktyczną faunę morską, której najbardziej znaną formą przewodnią był małż zwany Yoldia arctica. Do powstania tego morza doszło przez stałe podnoszenie się mas lądowych w północno- wschodniej i wschodniej części regionu bałtyckiego oraz przez otwarcie się wylotu na Morze Północne poprzez nizinne partie Szwecji wokół wielkich jezior Mälaren, Hjälmaren, Vättern, Vänern w prowincjach Södermanland, Östergötland, Västergötland i Bohuslän, co stało się możliwe, kiedy olbrzymia czapa lodowa lodowca skandynawskiego w wyniku stale postępującego stapiania się cofnęła się ku północy na linię łączącą okolice Uppsali z okolicami Oslo. Właśnie wtedy dokonano się gwałtowne obniżenie poziomu wód dawnego zaporowego Bałtyckiego Jeziora Lodowatego aż o 50 m. Te zmiany obszaru morza powodowały w okresie Yoldiowym, że północne partie Europy

⁶ Konrad Jażdżewski; *Pradzieje Europy Środkowej*, Wrocław- Warszawa- Kroków- Gdańsk, Zakł.Nar. im. Ossolińskich Wydawnictwo, 1981., str. 127

Środkowej miały przesunięty brzeg morski w kierunku północnym. Nieustannie trwające ruchy izostatyczne sprawiły jednak, jeszcze przed połową VIII tysiąclecia p.n.e. nie tylko wschodnie partie mas lądowych, otaczających basen bałtycki, a więc znaczne partie południowo- zachodniej Finlandii, ale także ziemie otaczające ten basen od południowego zachodu, tj. Szwecja południowa, zaczęły wynurzać się z wód na tyle, że dotychczasowe słone Morze Yoldiowe przekształciło się w słodkowodne Jezioro Ancylusowe, nazwane tak od ślimaka słodkowodnego *Ancylus fluviatilis*, charakterystycznej formy przewodniej fauny mięczakowej tego wielkiego jeziora. Mimo, że jezioro to miało połączenie z Morzem Północnym i Atlantykiem przez cieśninę Svea (dzisiejszy Göta Älv) w Szwecji środkowo- południowej oraz przez Wielki Bełt i Sund między Skanią a Danią, to jednak było ono permanentnie wysładzone przez szczególnie wtedy (we wczesnym okresie polodowcowym) zasobne w wodę rzeki zlewiska Bałtyku. Pod koniec okresu ancylusowego z ongiś wielkiej czapy lodowca skandynawskiego zostały tylko skromniutkie wyspowate szczątki w Górach Skandynawskich, w północnych Szwecji i Norwegii. Natomiast w południowo- zachodnich regionach Bałtyku nastąpiło w tym okresie- w wyniku obniżania się masy lądowej- zmniejszenie się przybrzeżnych ziem Europy Środkowej i przyległych do nich bezpośrednio terytoriów duńskich i południowoskańskich. Między innymi Bornholm stał się wtedy wyspą odłączoną od kontynentu środkoeuropejskiego, poszerzył się Kattegat i Skagerrak, a Morze Północne także powiększyło się w kierunku południowym kosztem ziem leżących między Jutlandią a południową Anglią. W dotychczasowym piśmiennictwie wyróżniano w starszym holocenie takie oto fazy rozwoju Bałtyku mając przy tym na względzie ciepłotę i zasolenie jego wód, faunę (z mięczakami na pierwszym planie) i jego zasięgi, a mianowicie okresy Yoldia, Ancylus i Litorina. W ostatnim czasie niektórzy badacze wprowadzają jeszcze jeden wyodrębniony okres nazywany Mastaglia (wczesny czas okresu Litorina). Ostatnia faza rozwojowa Bałtyku przypadająca jeszcze na starszy holocen to okres Litorina, którego początek datowano w dotychczasowej literaturze przedmiotu jeszcze na pierwszą połowę VI tysiąclecia p.n.e., podczas gdy E. Brinch Petersen odnosi go do lat ok. 5000p.n.e. (konwencjon. dat. ¹⁴C) Okres ten trwał do początku II tysiąclecia p.n.e., a więc w głąb neolitu, a nazwę swą wziął od ślimaka słonowodnego *Litorina litorea*, który znalazł sprzyjające sobie warunki bytowania w wodach Bałtyku, mocno w tej fazie słonych, bo zawierających aż 1,2% soli (gdy dziś to zasolenie Bałtyku jest o połowę mniejsze!). To właśnie wzmożenie się zasolenia wód Morza Bałtyckiego było wynikiem postępującego w tym czasie zapadania się mas lądowych w południowo-

zachodniej części ziem otaczających to morze oraz rezultatem dalszego podnoszenia się wód morskich w skali globalnej. Przerwało się wtedy połączenie lądowe między Jutlandią i wyspami duńskimi z jednej strony a południową Szwecją z drugiej. Przez oba Bełty duńskie oraz przez znacznie poszerzony Kattogat i Sund wlewały się teraz do Bałtyku szerokim strumieniem znaczne ilości mocno słonych wód Atlantyku, a wzmożone parowanie tych wód w akwenie bałtyckim, łączącym się z morzami świata tylko na małym odcinku, potęgowało jeszcze ich słoność. Środkowoeuropejskie wybrzeża Bałtyku zbliżone już były w swym przebiegu do dzisiejszych, choć tu i ówdzie, np. w rejonie Zatoki Gdańskiej, sięgały jeszcze dalej na północ. Natomiast poważne ubytki lądu zaznaczyły się u południowych, zachodnich i wschodnich brzegów Morza Północnego, choć nie tak wielkie jeszcze, jak w okresach następnych. Przerwało się w tym czasie połączenie lądowe między Holandią, Belgią i Francją a Anglią, co prawda kanał La Manche był zrazu znacznie węższy.⁷

Do roku 3000 p.n.e. cały rejon (ATLANTYKU PÓŁNOCNEGO) podlegał wzrostowi temperatury i nazwany jest okresem optimum klimatycznego. Były to czasy ciepłej, wilgotnej pogody, kiedy granica lasu przesuwiała się daleko na północ, na bezdrzewne obecnie pustkowia tundrowe Arktyki, a lód z całej powierzchni Morza Arktycznego znikał w ciągu lata. Od około roku 3000 p.n.e. aż do początków ery chrześcijańskiej pogoda na ogół psuła się nieustannie.⁸ Poziom wody w Bałtyku w ok. 2000 roku p.n.e. był wyższy od dzisiejszego o około 25-30 m o czym mówią obrazy naskalne w okręgu nadmorskim na granicy Szwecji i Norwegii np. w Tanum- w momencie powstania tych obrazów w tym miejscu znajdował się brzeg morza. Wydaje się, że około 500 roku p.n.e. nastąpiło nagłe i gwałtowne pogorszenie się warunków, które musiało być niemal katastrofalne w skutkach. Właśnie wtedy zostają opuszczone warowne grody znajdujące się w regionie Pomorza, są to dzisiejsze grodziska kultury łużyckiej z epoki brązu, te najbliżej Ustki to Gałęzinowo i Żoruchowo. W Mezopotamii zostaje opuszczone miasto Ur bo rzeka Eufrat zmienia swoje koryto. Mieszkańcy Biskupina opuszczają swoją warowną osadę, bo podnosi się poziom jeziora i woda sięga już zbyt wysoko.

Informację o podróży Pyteasa na północ z Morza Śródziemnego odnotowuje kilka kronik no i mamy same zapisy Pyteasa. Tak więc kiedy w 330 roku p.n.e.

⁷ Konrad Jażdżewski; *Pradzieje Europy Środkowej*, Wrocław- Warszawa- Kroków- Gdańsk, Zakł.Nar. im. Ossolińskich Wydawnictwo, 1981., str. 128-132

⁸ Mowat Farley; *WYPRAWY WIKINGÓW*, Wydawnictwo „Książnica”, Katowice 1995

Pyteasz wypłynął swym statkiem na północ, arktyczny lód pakowy sięgał znacznie dalej na południe niż obecnie; nie ma więc nic dziwnego w jego doniesieniach o napotkaniu polarnego paku ledwie o dzień drogi na północ od Islandii. Warunki klimatyczne były nadal bardzo złe aż do V wieku n.e. i znamionowały je poważne zakłócenia cykloniczne oraz chłodna, wilgotna pogoda, co odstręczało od dalekich wypraw pełnomorskich w ciągu tych stuleci. Jednakże w V wieku długotrwała zmiana na niekorzyść zakończyła się i nastąpiła poprawa klimatu. Właśnie w V wieku plemiona słowiańskie zajmują południowy brzeg Bałtyku od Wisły po Łabę.

Z początkiem IX wieku poprawa pogody stała się tak znaczna, że na północnych morzach znów było bardzo mało lodu dryfowego. Obok znacznego ocieplenia klimat był również suchszy; burze cykloniczne stały się rzadsze i nastąpiło kurczenie się pokrywy lodowcowej w Islandii, Grenlandii oraz na Kanadyjskich Wyspach Arktycznych.

Znowu na Morzu Arktycznym było zapewne mało wiecznego lodu, co umożliwiała podróże badawcze (lub przypadkowe) na daleką północ, dając podstawy do uporczywego mniemania w wiekach późniejszych, że istnieje możliwość przepłynięcia wolnego od lodu Morza Arktycznego do krainy Katakaj (Chiny) i na Wschód. Przekonanie o tym przyświecało wielu badaczom Arktyki, włącznie z Henrym Hudsonem i zostało porzucone dopiero po niepowodzeniu ekspedycji Hayesa w roku 1861.

Ten długotrwały okres warunków sprzyjających nadal powodował ogólne polepszanie się klimatu północy aż do osiągnięcia optimum z początkiem XI stulecia. Okres ten otrzymał nazwę małego optimum klimatycznego i trwał do początków XIII wieku.

Charakterystykę tego okresu przedstawił w 1961 roku w Rzymie na sympozjum UNESCO poświęconym zmianom klimatu angielski meteorolog H.H. Lamb:

„Arktyczny lód pakowy stopniał do tego stopnia, że lód dryfowy na wodach w okolicy Islandii i Grenlandii na południe od 70° szerokości północnej pojawiał się w latach osiemsetnych i dziewięćsetnych bardzo rzadko i w ogóle był zjawiskiem nieznanym w latach 1020-1200, po którym to czasie nastąpił nagły wzrost częstotliwości jego występowania... Średnie roczne temperatury (w południowej Grenlandii) były wyższe od 2 do 4 stopni Celsjusza w porównaniu z obecnymi. Wydaje się możliwe, że i temperatury północnych krańców Atlantyku były odpowiednio wyższe.”⁹

⁹ Mowat Farley; *op. cit.*

Język kultury łużyckiej i kultur wcześniejszych

Łoza leżała na prastarym szlaku handlowym. Transportowano bowiem tędy do Sambii krzemień o charakterystycznym wyglądzie i charakterystycznych własnościach. Krzemień był wykopywany i wstępnie obrabiany w kopalniach odkrywkowych znajdujących się w Górach Świętokrzyskich. Można przyjąć, że ten transport krzemienia (a może i jeszcze innych materiałów) miał miejsce od ok. 4500 lat p.n.e. Znajdowane zatem na terenie Kałdusa i Chełmży zabytki z ceramiki potwierdzają starożytność miejsca. Na ile trzeba odwagi, aby powiedzieć, że stara nazwa miejscowości, Łoza, jest słowem z minionych epok? Niestety, nie potrzebna tu odwaga, lecz wiedza- proszę o weryfikację tej nazwy przez specjalistów. Podobnie rzecz się ma z nazwą Gzin, Kałdus- grody występujące po sąsiedzku.

Normalnie w literaturze fachowej pada wyjaśnienie, że nie znamy żadnego słowa ludności kultury łużyckiej. Poniżej jednak przedstawię propozycję odczytania słów pochodzących z epoki brązu, z nazewnictwa miejsc warownych i niewarownych osad kultury łużyckiej. Osady warowne posiadające wał obronny nie były jedynymi osadami w kulturze łużyckiej. Wał ziemny często wzmocniony wewnątrz konstrukcją drewnianą i posiadający nadbudowę- palisadę nie był konstrukcją zawsze przynależną w osadach kultury łużyckiej.

Nazwy miejsc, np. lasów, łąk, jezior, rzek często dotrwały do naszych czasów z odległych epok. Dotrwały, bo napływający osadnicy (było tak np. w XIII w. gdy napłynęło do ziemi chełmińskiej bardzo dużo niemieckich osadników wraz z przybyciem Krzyżaków, było też podobnie gdy przyplływać zaczęły łodzie wiozące Słowian- od VIw.) najczęściej oni wszyscy pozostawiali stare w swojej komunikacji nazwy tych mniej ważnych miejsc- większe osady miały nowe nazwy, np. Łoza uzyskała od Krzyżaków nową nazwę Culmsee.

Do naszych czasów przetrwała gwara¹⁰, której słownik opracowano dopiero na początku naszego wieku. Jednak istnieją jeszcze wcześniejsze zapisy drukowane, są to artykuły w lokalnej prasie. Wiele osób w Chełmży i w okolicy Chełmży używa tej gwary na co dzień. Jest to język, którego fragmenty są jeszcze z epoki brązu a nawet, czego wykluczyć teraz się nie da, z neolitu. To prawda, gwara chełmżyńska posiada dużo zachwaszczeń z języka niemieckiego i języka polskiego. Wynika to nie tylko z zależności językowych, ale również z przebiegu dziejów osady- miasta. W chwili

¹⁰ Meller Dariusz; SŁOWNIK GWARY UŻYWANEJ W CHEŁMŻY I OKOLICACH (tzw. gwara chełmińska); Wąbrzeskie Zakłady Graficzne. 2002 r.

przyjścia (przypląnięcia) Gotów i Gepidów nie zajęli oni bardzo dogodnego miejsca na wyspie, bo nie ma takich sygnałów od archeologów. W okolicy Łozy (w oddalonym o ok. 6 km Brąchnówku) było cmentarzysko używane do pochówków przez Gotów i plemion z nimi związanych- cmentarzysko wcześniej używała ludność kultury pomorskiej. Nie stwierdzono tu odejścia ludności tubylczej z Gotami. Pierwsze grody- warownie Słowian również nie powstają na miejscu Łozy- w VIIw., jest to kilka osad w tym warownia- nad jeziorem Archidiakonka i osady na południowym brzegu Jeziora Chełmżyńskiego. Zatem ludność pierwotna pozostała wraz ze swoim językiem na dawnym miejscu zamieszkania. Mamy więc niezwykłą okazję poznać kolejnych parę słów z okresu ok. 2000 roku p.n.e.

Poniżej przedstawione są nazwy miejsc o hipotetycznym pochodzeniu nazw ze starszych epok (najpewniej z epoki brązu), jako podstawę do analizy nazewnictwa przyjąłem nazwy miejscowości z terenów zajętych przez ludność kultury łużyckiej w tym są też miejscowości znajdujące się przy drogach łączących grody omawianej kultury. Jest to niepełny wykaz nazw, mający jednak ukazać schemat do szerszych studiów w tym zakresie. Czego już, tutaj w tym opracowaniu nie zrobię, to tego mianowicie, że nie poddam weryfikacji podobnego opracowania prof. H. Łowmiańskiego, opracowanie dotyczyło analizy nazewnictwa i przy tej pomocy uzasadnienia ruchów plemion słowiańskich np. Obodrytów. W opracowaniach dokonanych przez prof. H. Łowmiańskiego również należy poszukać nazewnictwa z epoki brązu a nie nazewnictwa Słowian- należy moim zdaniem również dokonać korekty kierunku przemieszczania się plemion od Bałtyku aż pod Tatry, jakkolwiek jest zasiedlanie od północy możliwe teoretycznie. Słowianie Zachodni zasiedlili Europę przypluwając na łodziach z Morza Czarnego- a więc różnymi rzekami od południa w kierunku północnym, wschodnim i zachodnim. Ale do rzeczy.

- powiat Chełmno
- Łęg,
- Kałdus
- Gzin koło Unisławia
- powiat grudziądzki
- Słup, Słupski Młyn,
- Gać,
- Mokre,
- powiat toruński
- Nawra,

- Łoza (tak zapisywano nazwę Łoza w starych średniowiecznych dokumentach adresowanych do - Wielkiego Mistrza)
 - powiat słupecki
- Słupsk, Słupia, (znaczenie chyba od słupa, bo w Słupsku był bród na drodze, która pochodzi z epoki brązu lub nawet z okresu wcześniejszego, z neolitu a wtedy tj. w epoce brązu i w neolicie nie istniała tam żadna osada- nie ma żadnych jak dotąd takich danych z archeologii),
- Gać,
- Równo (pierwotne znaczenie tego słowa było inne, bo tam, gdzie jest grodzisko kultury łużyckiej bynajmniej nie jest równo- jest dość górzyste),
- Siodłonie?
- Swochowo,
 - powiat myśliborski (woj. zachodniopomorskie)
- Równo,
 - powiat głubczycki
- Mokre,
 - powiat strzeliński
- Pęcz,
 - Węgry, koło Kapasvár
- Pécs,
 - powiat nyski
- Słupice,
 - powiat Środa Śląska
- Słup,
 - powiat pyrzycki
- Swochowo,

Nazwa- Ziemia Chełmińska

Na początek pragnę podać kilka przykładów dotyczących pierwszych znanych nazw Chełmży i Chełmna.

Chełmża;

epoka brązu - Łoza (zakładam, że to starożytna nazwa),

średniowiecze – Łoza, Culmsee, Kulmsee (nazwę Kulmsee omówię w następnym fragmencie rozdziału)

Ks. Stanisław Kujot wyjaśnia kwestię nazwy grodu w rozumieniu dokumentów krzyżackich:

[...] ”Powyżej dowiedliśmy, że już przed wystawieniem przywileju dla Chełmna i Torunia porozumieli się Krzyżacy z Chrystyanem o zamianę dziesięcin biskupich z ziemi chełmińskiej na daninę zbożową. Nadto przyznali Krzyżacy biskupowi 600 włók ziemi, które mu pod Łozą czyli późniejszą Chełmżą, w Wąbrzeźnie, Bobrowie i nad Drwęcą, w późniejszym Mszanie — in Łoza . . . et in Wambrez et in Boberow et super Drivanciam — wymierzili. Może już Chrystyan założył w swojej Łozie jakąś siedzibę duchowieństwa misyjnego, Heidenreich osiadł w niej od samego początku i wyniósł ją na stolicę dyecezyi, albowiem r. 1248 mówi o miarach zboża, które kościołowi chełmżyńskiemu dawane bywają — que ecclesie Culmseensi solvuntur —. Niezawodnie on nadał też jako Niemiec swej siedzibie nazwę Culmsee, przypominającą nazwę dyecezyi od głównego miasta Chełmna wziętą. Obok nowej nazwy pierwotna poszła prędko w zapomnienie, choć jeszcze r. 1246 mistrz w. tylko Łozę — Łoza — znał. Lud okoliczny przerobił nazwę Culmsee na Chełmżę.

Już 22 czerwca r. 1251 położył tu biskup kamień węgielny pod wspaniałą katedrę, która do naszych czasów przetrwała. Przy tej sposobności wspomina Heidenreich, że wyświęcił go sam papież Innocenty IV”[...]”¹¹

Z pewnością zatem można przyjąć nazwę Łoza jako używaną przed Culmsee. Nie wiemy jednak z jakiego okresu czasu nazwa ta pochodzi. Przestrzegam przed prostym współczesnym tłumaczeniem, że nazwa jest brana od roślin rosnących w szuwarach.

Chełmno;

¹¹ Kujot Stanisław; *KTO ZAŁOŻYŁ PARAFIE W DZISIEJSZEJ DIECEZYI CHEŁMIŃSKIEJ? (Z MAPĄ) CZĘŚĆ DRUGA*, NAKŁADEM TOWARZYSTWA NAUKOWEGO W TORUNIU, TORUŃ- 1904, str. 42

epoka brązu – Gzin, Kałdus, pow. Chełmno (można przyjąć tę nazwę dla osady o lokalizacji pod Chełmnem, starożytne Chełmno)

VIII-IX w. – Kulm (nazwa nordycka), osada pod Górą św. Wawrzyńca w Kałdusie,

1065 r. – pierwsza znana wzmianka o Chełmnie (jako osady na Górze św. Wawrzyńca w Kałdusie) nazwanym po łacinie Culmen w dokumencie wystawionym przez Bolesława Szczodrego dla Klasztoru Benedyktynów w Mogilnie.

Nazwa miast Chełmno i Chełmża w dotychczasowym rozumieniu

Pierwsza źródłowa wzmianka o Chełmnie pochodzi z XI w. Najstarsze zapisy tej nazwy przekazały nam ją w postaci Chołmien z północnopolskim połączeniem głosek „oł”. Stąd pochodzi łacińska nazwa Culmen jak również niemiecka Colmen czy też Culm.

Według zapisu, który pochodzi z Internetu „nazwa miasta odnosi się głównie jednak do położenia topograficznego miasta. Polskie określenie „Chełmno” pochodzi od słowa „Chełm” co oznacza hełm, wzgórze. To samo znaczenie ma również łacińskie określenie Culmen i germańskie Kulm. A więc Chełmno oznaczało osadę na wzgórzu albo pod wzgórzem, ponieważ zostało założone pod wzgórzem już jako Kałdus, potem jako stare miasto Chełmno w dzisiejszym Starogrodzie jak również i obecne Chełmno.”

Zapisy na nieautoryzowanych stronach Internetu niosą często fałszywe dane jak te zapisane w ostatnim akapicie. Słowo „Kulm” nie jest brane z języka niemieckiego, lecz starogermańskiego, nordyckiego;

Anton Englert, filolog VIKINGESKIBS MUSEET z Roskilde mówi, że nazwa ta wywodzi się jeszcze z czasów (IX-XIIw.), kiedy to często odwiedzali południowe wybrzeże Bałtyku skandynawscy (czytaj: duńscy) żeglarze i kupcy. Dotyczy to podobnych słów określających nazwy wzniesień jak Gollen, Revekol (Rowokół), Gellen (południowa część dla Hiddensee) i Kullen (szwedzki cypel północnego Øresunds). Staronordyckie „kúla” oznacza „wzgórze” lub wyróżniające się wzniesienie zauważalne na pozostałej części równiny. To znaczenie odpowiada również rozumieniu znanego dzieła Olsloer Skisprungberg Holmenkollen. Poniżej fragment z oryginału.

**kúla, f. Hævelse, hvad der hæver sig ud
eller frem af den ellers jævne Overflade.**

Tak więc osada przy wysokim wzniesieniu, charakterystycznym i widzianym po wpłynięciu w Wisłę otrzymała od wędrujących kupców nazwę Kulm, osada zaraz po niej występująca na rzece Browina otrzymała nazwę Kulmsee. Krzyżacy musieli znać te nazwy już wcześniej, zanim tu przyszli. Pozostawili nazwy zapisane z łaciny na Culm i

Culmsee (tłumacząc: Wzgórze, Wzgórze- Jezioro).

Marian Dorawa, autor książki pt.: *KATEDRA ŚW. TRÓJCY W CHEŁMŻY*, podaje następujące wyjaśnienie dotyczące nazwy miasta Chełmży: [...] „Przystąpiwszy w roku 1251 do budowy swego kościoła katedralnego, biskup Heidenryk nadał tej osadzie prawa miejskie i nową nazwę Culmense (ze spotykanymi w źródłach odmianami: Culmensehe, Culmsee, Culm an dem See), której dwuczłonowe określenie, składające się z rdzenia zasadniczego niemieckiego „Culm-” — Chełm i dodatku „see” — jezioro, odzwierciedlało położenie miasta — pagórka (hełmu) otoczonego wodą...

Wyjaśnienie pana M. Dorawy jednak trzeba odrzucić ze względu na jednostronne i tym samym tendencyjne ujęcie tematu. Nawet nie został tu wiernie przedstawiony cytat z książki ks. Stanisława Kujota, a to przemienia sens wypowiedzi księdza. Nazwa miasta tkwi swoimi korzeniami nie w wariantowym rozważaniu nazw krzyżackich. Nazwa miasta Łoza, to język rodem z kultur neolitycznych a nazwa miasta po zmianie na Kulmsee pochodzi z języka Normanów- język indoeuropejski zresztą.

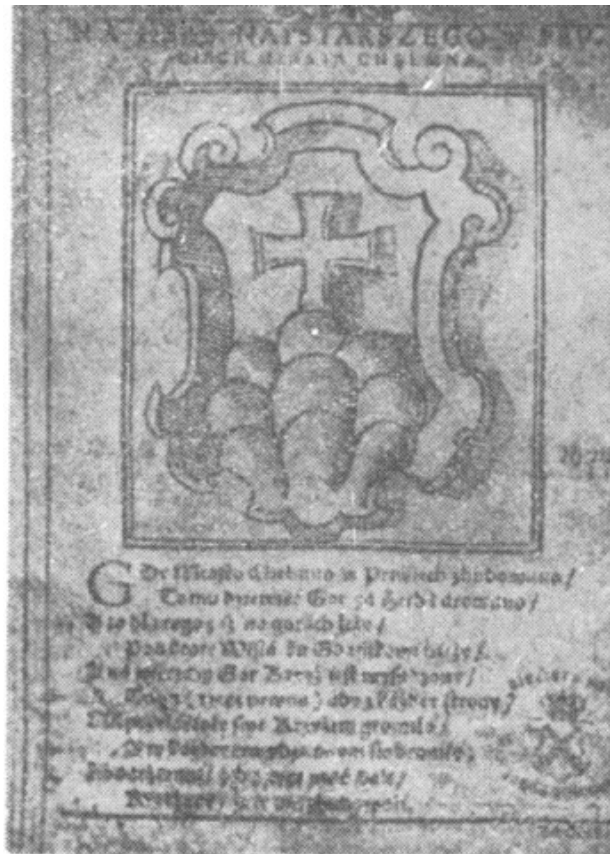
W księgach protokolarnych sądu ławniczego miasta Chełmży w roku 1522 pojawia się po raz pierwszy polski tekst a wraz z nim polska nazwa miasta — Chełmża, utworzona w wyniku przekształceń dwuczłonowego „Culm-” na „Chełm-” i „see” na „ża”. Zaczynają się również pojawiać nazwiska o typowo polskim brzmieniu — Żuławów, Lubalczyków, Brzumieńskich, Przerwanych (lub Prowańskich), Katlewskich i Ziółkowskich.¹²

Herb miasta Chełmna

Chełmno posiadało własny herb, który jakoby powstał z przywilejem lokacyjnym z 1233 r. Wizerunek herbu można rozczytać na pieczęci miasta pochodzącej z XIVw., herb przedstawia fale rzeczne w kilku szeregach. Kolejny opis godła Chełmna widnieje na chorągwi miasta Chełmna, zdobytej pod Grunwaldem w 1410 r. i opisanej przez Długosza jako: „woda bieżąca na przemian biała i czerwona, z krzyżem czarnym i takimże szlakiem u góry”. Opisowi temu odpowiadają wyobrażenia napieczątne z okresu średniowiecza. Motywem herbu Chełmna w średniowieczu według znawcy Mariana Gumowskiego były dwie rzeki równoległe płynące, o trzech zakrętach z krzyżem nad środkowym zakrętem górnej rzeki. W następnych wiekach w wyniku ewolucji, której przyczyny nie sposób obecnie wyjaśnić, nastąpiło przekształcenie

¹² Labuda Gerard; FRAGMENTY DZIEJÓW SŁOWIAŃSZCZYZNY ZACHODNIEJ 3; WYDAWNICTWO POZNAŃSKIE, POZNAŃ 1975

wizerunku fal na pagórki, o czym świadczy drzeworyt godła herbowego zamieszczonego w dziele, *Prawa chełmińskiego poprawionego ksiąg pięcioro*, prawnika chełmińskiego Pawła Kuszewicza, wydrukowanego w 1623 roku.¹³

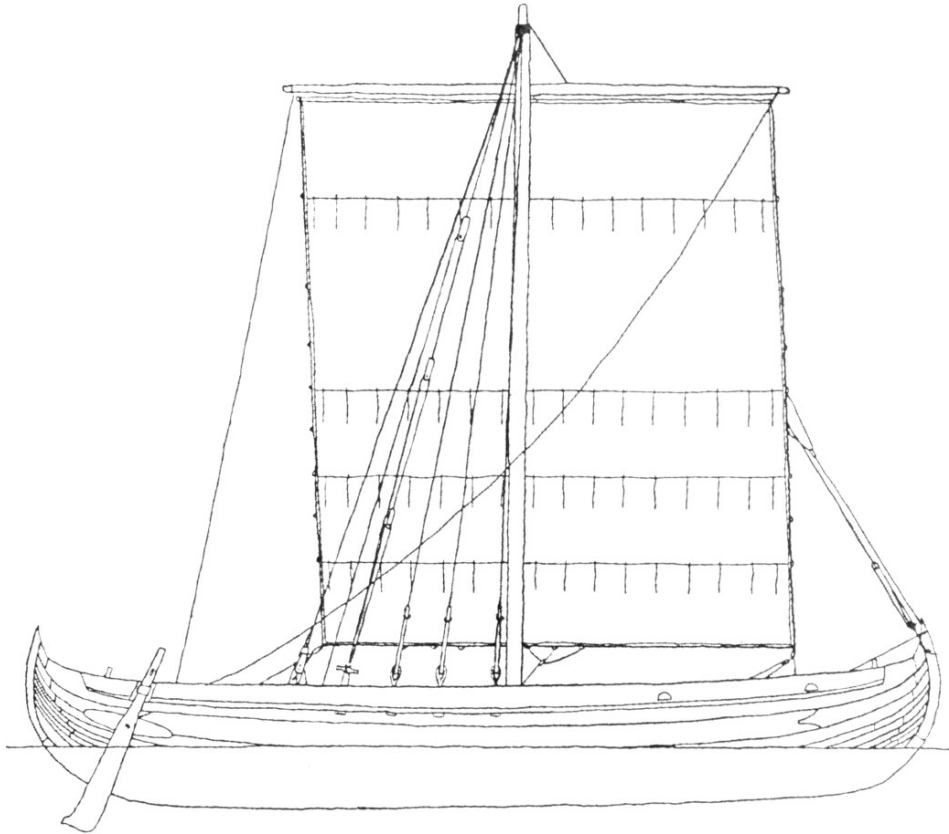


Ryc. 1 Herb miasta Chełmna (wg P. Kuszewicza, *Prawa chełmińskiego poprawionego ksiąg pięcioro*, Poznań 1623)

Jestem przekonany o słuszności wcześniejszych interpretacji mówiących o falach na rzece a właściwie mówiących o falach na trzech rzekach. Mogły te fale powstać w miejscu ujścia rzeki Browina do Wisły. Dla każdej jednostki nawodnej będącej w ruchu powstaje tor wodny zaraz za tą jednostką zwany potocznie przez żeglarzy kilwaterem. Taka spieniona woda za łodzią mogła być przedstawiana również jako kilwater za łodzią wikingów, którzy często odwiedzali pradawne Chełmno. Poniżej zamieszczam rysunek łodzi wikingów, przedstawiający łódź wczesnośredniowieczną.

¹³ Zenon Nowak; *Dzieje Chełmna do końca XVIII wieku*, [w:] *DZIEJE CHEŁMNA I JEGO REGIONU, ZARYS MONOGRAFICZNY*, Toruń 1968. str. 176-179.

Takie łodzie z pewnością odwiedzały ziemię chełmińską w okresie wczesnego średniowiecza zanim jeszcze tu przybyli Krzyżacy. Słowem herb Chełmna musi mieć wcześniejszy rodowód, nie jest to rok 1233, ale okres wcześniejszy, pewnie ok. IX czy X wiek. Oczywiście istniały też we wczesnośredniowiecznym świecie łodzie Słowian Zachodnich- podobne do łodzi wikingów, ale z pewnością nie ustanowiłyby one takiego symbolu w handlu dalekosiężnym Chełmna.



Ryc. 2 Ottar, rekonstrukcja statku Skuldelev 1, wg.: Muzeum Łodzi Wikingów w Roskilde

Zatem teraz trzeba spojrzeć na powyżej przedstawioną łódź i wyobrazić sobie jak odpływa od brzegu pełnym wiatrem, tak że widoczna jest pełna powierzchnia żagla. Widać też spieniony tor wodny za łodzią. Krzyż natomiast tworzy maszt z reją. Kadłub widoczny jest od strony rufy, a więc zajmuje niewielką część obrazu. Taka właśnie według mnie jest symbolika na starym herbie Chełmna.

Paleolit

Jak dotąd znane jest ze schyłkowej fazy starszej epoki kamienia- paleolitu, z terenu Chełmna jedynie jedno znalezisko. Tym znaleziskiem jest harpun z rogu z jednym zadziorem oraz występem w dolnym końcu ułatwiającym przyczepienie sznura. Tego typu harpuny służyły nie tylko do połowu większych ryb, ale i do polowań na wydry i bobry.¹⁴

Zaludnienie ziemi chełmińskiej następuje znacznie później niż ziem leżących bardziej na południe. Pojawienie się człowieka ma dopiero miejsce w chwili wycofania się lodowca do Skandynawii chociaż pierwsze polowania urządzone są przez ludzi na renifery, na granicy lodowca. Na terenach polodowcowych, aby mógł egzystować człowiek musiała pojawić się roślinność i zwierzęta. Pierwsi mieszkańcy prowadzili koczowniczy tryb życia.

Poza pierwszym znalezionym harpunem znaleziska pochodzą z późniejszych czasów. Są to wyroby kultury świderskiej, tak nazwanej od przedmiotów znalezionych w Świdrach Wielkich koło Otwocka. Okres przemysłu świderskiego przypada na końcową fazę paleolitu tj. okres od 15000-10000 lat temu, znaleziska pochodzą między innymi z Chełmna, Rafy, Gołot, duże obozowisko zostało odkryte na terenie Podgórza (obecnie dzielnica Torunia). Ludność paleolitu utrzymywała się ze zbieractwa i myślistwa.¹⁵

Mezolit (mezolit 8000-4200 p.n.e.)

W środkowej epoce kamienia, mezolicie, podobnie jak w poprzedniej epoce ludność trudniła się zbieractwem i myślistwem prowadząc koczowniczy tryb życia. Na podstawie rozmieszczenia znalezisk z mezolitu wynika jednak wzrost znaczenia rybołówstwa obok zbieractwa i myślistwa. Miejscowości, w których odkryto wyroby z mezolitu w przeważającej części znajdują się w pobliżu Wisły. Są to Chełmno, Czarze, Dorposz, Dołki, Gołoty, Łunawy, Kałdus, Nowy Dwór, Podwiesk, Unisław. Niektóre z tych miejscowości leżą dalej od Wisły, trzeba jednak pamiętać, że dzisiejsze ciek wodne w starszych epokach były dużymi rzekami, bo nasycenie wodne gruntu było większe niż dzisiaj. Następowoło powolne osuszanie polodowcowe. Dzisiejsza Wisła niesie znacznie mniej wody- jest rzeką węższą niż to było kiedyś, ponadto rzeki zmieniają koryta i płyną w różnych meandrach. Koczowniczy tryb życia wymuszały na człowieku zbieractwo i myślistwo, natomiast rybołówstwo dawało możliwość, choć po

¹⁴ J. Kostrzewski, Pradzieje Pomorza, Wrocław-Warszawa-Kraków 1966, str. 9

¹⁵ Czarciński Ireneusz, Początki osadnictwa na ziemi chełmińskiej, [w:] Dzieje Chełmży, 1994, str. 26

części, prowadzenia trybu osiadłego. Jak wynika z dotychczasowych badań na ziemi chełmińskiej było dość duże zaludnienie.¹⁶

Neolit (4200-1700 p.n.e.)

Zaludnienie po przejściu lodowca możliwe było w omawianym obszarze dość wcześnie (neolit, 4200-1700p.n.e.), na ziemi chełmińskiej nie dziwią znajduwane zabytki, ślady świadomej działalności rolnika- hodowcy- łowcy- zbieracza. Do działalności człowieka doszła też znajomość produkcji naczyń glinianych. Choć rolnictwo w gospodarce zaczyna dominować, nie oznacza to rezygnacji ze zbieractwa, myślistwa czy rybołówstwa. Przekonują o tym chociażby krzemienne grociki strzał do łuku znalezione w Kałdusie i haczyki do wędek odkryte w Chełmnie.

Na podstawie dzisiejszych wyników z prac archeologicznych nie można wiarygodnie ustalić gęstości zaludnienia na ziemi chełmińskiej w okresie neolitu. Dodatkową przeszkodą w uogólnieniach jest też zmienność klimatu, chociaż w zasadzie zarówno średnia temperatura jak i wilgotność jest do zaakceptowania przez ludzi, zachęca do zakładania w tej części Europy swoich siedzib. W okresie neolitu daje się wyodrębnić w Europie około 25 różnych kultur. Napływ nowych idei albo nowych plemion jest zdecydowanie ukierunkowany z południa- z obszarów Mezopotamii i Anatolii. Rolnictwo i hodowla zwierząt wywodzi się z Mezopotamii- również Egipt przeddynastyczny przejął rolnictwo z Mezopotamii.

Potrzebne jest zatem człowiekowi stałe i bezpieczne miejsce zamieszkania, jeśli zajmuje się ów człowiek uprawą zbóż i hodowlą zwierząt. Pojawia się też powszechnie pies do pilnowania obejścia i do pilnowania zwierząt. Neolit często określa się jako epokę rewolucyjnych przemian. Chełmno i Chełmża oraz okolice w tych przemianach czynnie uczestniczyły. Istnieje już handel, bo na przykład kopalnie krzemienia charakterystycznego dla Gór Świętokrzyskich są dostawcą krzemienia, bo tu znajdowane krzemienie poświadczają, że już w ok. 4500 roku p.n.e. transportowany był (zapewne na wozach czterokołowych) tędy krzemień, na handel.

[...] Ludność kultury wstęgowej (nazwa od ornamentyki naczyń) była pierwszą ludnością rolniczą w ziemi chełmińskiej. Ludność tej kultury zetknęła się na terenie ziemi chełmińskiej z plemionami zaliczanymi do kultury tardenauskiej (od nazwy miejscowości we Francji, gdzie znaleziono stanowisko typowe dla tej kultury). Świadczy o tym fakt odkrycia grotów używanych przez jej przedstawicieli w ziemiankach należących do kultury ceramiki wstęgowej zlokalizowanych na terenie

¹⁶ Grześkowiak Jan, Najdawniejsze dzieje Chełmna i jego okolicy, [w:] Dzieje Chełmna, 1987, str. 44, 45

późniejszej Chełmży. Ludność kultury ceramiki wstęgowej we wczesnym okresie neolitu (4200-3500 lat p.n.e.) posługiwała się ornamentem rytym, który stał się dla badaczy elementem wyróżniającym. Zasadniczym zajęciem ludności tej grupy była uprawa roli. Była to gospodarka żarowa polegająca na uzyskiwaniu terenu do uprawy przez wypalanie lasu. Po wyjąłowieniu gleby przygotowywano kolejny kawałek gruntu. Można przypuszczać, że rolnictwo osiągnęło wówczas wysoki poziom. W ziemi chełmińskiej uprawiano wówczas pięć gatunków pszenicy, dwa- jęczmienia, dwa owsa, jeden- żyta, a także proso. Uprawiano także len i rośliny strączkowe. Myślistwo odgrywało raczej niewielką rolę. Z rolnictwem wiąże się nierozzerwalnie hodowla. Wydaje się, że już pierwszym grupom ludności osiadłej towarzyszyły nie tylko oswojone w mezolicie psy i udomowione owce, ale i hodowane kozy, krowy, świnie. Ludność kultury ceramiki wstęgowej rytej na Pomorzu i ziemi chełmińskiej mieszkała w ziemiankach. W życiu codziennym posługiwała się narzędziami. Z osady tej kultury odkrytej w Chełmży pochodzą m.in. kuliste rozcieracze do żaren z wydrążonego kamienia...[...]¹⁷

Ludność, która jest zaliczana do kultury ceramiki wstęgowej kłutej (nazwa od ornamentu na ceramice) jest obecna w ziemi chełmińskiej w drugim okresie neolitu. Lepią oni inne naczynia ceramiczne o kształtach dwustożkowych i gruszkowatych, zamiast naczyń kulistych. Osada ludności tej kultury również była w Chełmży. Ludność ta zajmowała się rolnictwem i hodowlą zwierząt.

W środkowym okresie neolitu w ziemi chełmińskiej doszła ludność kultury lendzielskiej pochodzącej z kręgu naddunajskiego. Osada tej kultury została odkryta w Brześciu Kujawskim. Jedynie jeden grób tej kultury został odkryty na terenie ziemi chełmińskiej, w Turznie. Cechą charakterystyczną dla tej ludności było zamieszkiwanie w naziemnych domostwach o długości 15-39 m. Również w środkowym neolicie w ziemi chełmińskiej pojawiła się ludność innych kultur. Ludność ta pochodziła z Jutlandii i północno- zachodnich Niemiec, ludność tą archeologia przyporządkowuje kultury pucharów lejkowatych. Znajdźiska są lokalizowane również w Chełmży i pochodzą z młodszego okresu jej kultury. W Trzebczu, niedaleko Chełmży a także w takich miejscowościach jak Obory, Krajęcín i Klamry zostały odkryte zabytki tej kultury. Na uwagę zasługują tzw. grobowce kujawskie.¹⁸ W Trzebczu zachowały się groby kultury, nasypy o zarysie wydłużonego trójkąta równoramiennej, którego wysokość wynosi od 60 do 130 m a podstawa waha się w granicach od 8 do 12 m. Ludność pucharów

¹⁷ Czarciniński Ireneusz, Początki osadnictwa na ziemi chełmińskiej, [w:] Dzieje Chełmży, 1994, str. 27

¹⁸ Por. W. Chmielewski, zagadnienia grobowców kujawskich w świetle ostatnich badań, Łódź 1952

lejkowatych zajmowała się uprawą roli i hodowlą, na Pomorzu stosowała uprawę motykową, w Wielkopolsce i na południu Polski używano już radła ciągniętego przez woły.

Obok ludności kultury pucharów lejkowatych pojawiła się ludność kultury amfor kulistych, nazwana tak od charakterystycznego kształtu ceramiki. Kultura amfor kulistych cechowała się również uprawianiem rolnictwa i hodowlą, lecz zdaje się, że większe znaczenie miała hodowla zwierząt. W kulturze tej nie palono swoich zmarłych. W Trzebczu, obok grobów kujawskich odkryto mogiły, zbudowane również z kamieni i ziemi. Zdarzało się jednak umieszczanie swoich zmarłych wykorzystując ponownie kurhany kujawskie kultury pucharów lejkowatych. Badania kurhanów w Łunawach Wielkich zaliczają te kurhany do grobowców kultury amfor kulistych. W kulturze amfor kulistych jako narzędziem a zarazem bronią były czworosieczne siekiery krzemienne. Ozdoby najczęściej są spotykane jako wykonane z bursztynu.

W późnym neolicie na ziemi chełmińskiej zamieszkiwały plemiona kultury ceramiki sznurowej, nazwane tak ze względu na rodzaj stosowanego ornamentu. Znajdiska pochodzące od tej kultury mieszczą się w okolicach Chełmna i Torunia. [...] Była to ludność półkoczownicza, pochodząca z terenów dzisiejszej Ukrainy, żyjąca z łowiectwa i rybołówstwa. Dopiero na ziemiach polskich przyswoiła sobie umiejętność uprawy roli i hodowli. Plemiona te posługiwały się jako bronią łukami, oszczepami z krzemiennymi ostrzami i krzemiennymi sztyletami (łuk znaleziono w Grębocinie niedaleko Torunia)...[...]¹⁹

¹⁹ Czarciński Ireneusz, Początki osadnictwa na ziemi chełmińskiej, [w:] Dzieje Chełmży, 1994, str. 27

Epoka brązu (1800-650 lat p.n.e.)

Epoka brązu na naszych ziemiach (Polska) podzielona została w sposób mechaniczny i arbitralny na pięć okresów w przedziale czasowym od 1800 p.n.e. do 700p.n.e.²⁰

Kształt przemian w epoce brązu był „dyktowany” z ośrodków zakarpaccich, które z kolei podlegały wpływom centrów cywilizacyjnych na Bałkanach i w Anatolii. W tym okresie uległy zmianom kultura materialna i sfera wierzeń i stosunków społecznych. Na kulturę materialną wpływa opanowanie metalurgii brązu tj. stopu miedzi i cyny. Na teren dzisiejszej Polski metale w postaci biżuterii czy narzędzi trafiają w drodze wymiany i nie odgrywało to zasadniczej roli w życiu codziennym, ponieważ przydatność narzędzi kamiennych czy krzemiennych jest korzystniejsza pod względem ich sprawności. Opanowanie umiejętności wytopu (z importowanych surowców) i obróbki wpływa jednak stopniowo na zmiany w stosowaniu z metalu wykonanych narzędzi, broni i ozdób. Nowa gospodarka i kultura powodują powstawanie nowych form organizacji społecznej, nowych miejsc do prowadzenia handlu wymiennego, powstają związki rodów, plemiona. To powoduje zróżnicowanie społeczeństwa, powstają groby szczególnie bogato wyposażone w importowane przedmioty ze złota. W XIII w. p.n.e. zachodzą przemiany, które na znacznym obszarze Europy tworzą zespół pól popielnicowych, ludność tego zespołu stosuje powszechnie zwyczaj palenia zmarłych i grzebania szczątków na płaskich, rozległych cmentarzach. Tą kulturę, występującą też na ziemi chełmińskiej nazywa się kulturą łużycką.

W pierwszym okresie epoki brązu na Pomorzu i w regionach sąsiednich egzystowały dwa różne ludy pochodzące z południa Europy. Były to plemiona kultury grobsko- śmiardowskiej na Pomorzu Zachodnim i plemiona kultury iwieńskiej na Pomorzu Gdańskim, ziemi chełmińskiej, Kujawach, części Mazowsza. Na ziemi chełmińskiej zbadano osadę kultury iwieńskiej w Kałdusie.²¹

W drugim okresie epoki brązu (1450-1200 lat p.n.e.) ziemię chełmińską zamieszkiwała ludność kultury trzcinieckiej. Ponadto zajmowała ona tereny centralnej, południowej i wschodniej Polski, na zachodzie graniczyła z terenami kultury przedłużyckiej- kultura oddzielnie omawiana w tym opracowaniu. Powstała następnie kultura łużycka jest również oddzielnie omawiana w tym opracowaniu.

Dla naszych rozważań nie są tak istotne okresy podziału epoki brązu.

²⁰ Jerzy Gąssowski; KULTURA PRADZIEJOWA NA ZIEMIACH POLSKI, ZARYS; P.W.N. Warszawa 1985, str. 132.


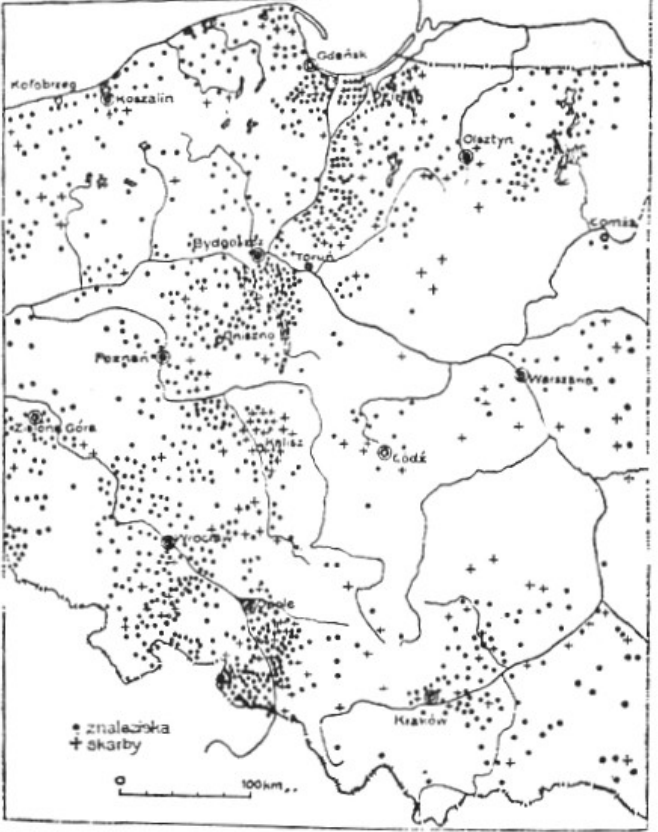
²¹ Czarciński Ireneusz, Początki osadnictwa na ziemi chełmińskiej, [w:] Dzieje Chełmży, 1994, str. 28

Najbardziej istotnym jest natomiast obszar czasowy obejmujący cały okres czasu istnienia kultury łużyckiej- kultura ta pozostawiła najsilniejsze oddziaływania na rozwój cywilizacyjny. Ludność kultury łużyckiej jest dostrzegalna dla archeologii od ok. 1300 roku p.n.e. Grody na wybrzeżu Bałtyku powstają dopiero ok. roku 700p.n.e. (początek epoki żelaza). Literatura mówi jednak o grodach ludności kultury łużyckiej z epoki brązu. Epoka brązu w stosunku do obszaru innych starożytnych krain jak np. Anatolii czy Mezopotamii jest określana na okres wcześniejszy.

Słowo brąz jest w nazwie epoki, bo właśnie ten stop miedzi z cyną (lub innymi pierwiastkami, które występowały jako zabrudzenia w rudach miedzi) jest materiałem, z którego najpierw wykonano ozdoby w konkurencji do ozdób ze złota, którego zasoby były bardzo ograniczone. Dopiero po wielu próbach i kombinacjach materiałowych zdołano narzędzia i elementy broni zastąpić z kamiennych i krzemienych na narzędzia i broń z brązu (cynowego- bo tylko stop miedzi z cyną daje optymalne własności mechaniczne). Złoża rud miedzi w zasadzie występują powszechnie, złoża rud cyny jednak, te występujące w obrębie cywilizacji Morza Śródziemnego dość szybko się wyczerpały, dość szybko transportowano cynę z dzisiejszej Irlandii- tam są bogate złoża tego metalu. Do Irlandii z Anatolii czy Grecji, Krety..., wiodły dwie drogi, główna droga to droga morska opanowana przez całe stulecia, przez cedrowe okręty Fenicji- oraz co najmniej dwie drogi lądowe wiodące przez kontynent europejski z południa na północ. Istniała przecież droga lądowa niemal wokoło całego Bałtyku- jeszcze z neolitu. Chyba już w późniejszym okresie (w epoce żelaza) wykorzystywano powszechnie rzeki jako drogi wodne- Rodan, Ren, Dunaj. Zarówno drogi lądowe jak i droga wodna stanowiły tajemnicę handlową i dlatego tak trudno jest odtworzyć szlaki handlowe i ustalić listę transportowanych w handlu towarów.

Bursztyn znany był szeroko w świecie starożytnym. Powszechnie podziwiano jego zdumiewające cechy i wielce tajemnicze właściwości. Piękna przezroczysta barwa, od miodowożółtej do hiacyntowo- czerwonej i brunatnej, czasem fluoryzująca złotym odblaskiem, lub też mętna, białawomleczna, często w jednej bryłce niezwykle różnorodna, o zmiennych barwach i wzorach to cecha, która przede wszystkim przyciągała wzrok. Wspaniały połysk, lekkość, miękkość i łatwość obróbki czyniły z bursztynu surowiec bardzo poszukiwany przez antycznych jubilerów. Od dawna dostrzeżono, że poszczególne grudki i bryły bursztynu często zawierają wewnątrz doskonale widoczne w przejrzystej masie szczątki mchów i paproci, liście jakichś nieznanych roślin, a nawet całe, na wieki uwięzione, częstokroć bardzo dziwne, niespotykane już na świecie żyjątka i owady. Najbardziej może dziwiła starożytnych

tajemnicza zdolność bursztynu przyciągania po potarciu drobnych okruchów drewna, opiłków, szczątków tkanin, pyłu. Grecy nadali mu nazwę „elektron”, co niektórzy badacze wywodzą od „elek” — bronić i „tron” — środek, sposób. Bursztyn miał być jakimś wszechmocnym środkiem, chroniącym od wszelkiego zła. Inni wywodzą nazwę „elektron” od przydomku boga słońca Heliosa — „Elektor”, który miał wedle legendy przenieść bursztyn z siedziby bogów Olimpu na ziemię. Rzymianie przejęli od plemion germańskich nazwę bursztynu — glaesum, co się wywodzi od gładkości i połysku tego surowca. Specjalnie na oznaczenie bursztynu znad Bałtyku i Morza Północnego używali też określenia succinum (lub sucinum) — od soku (succus). Powstały o bursztynie mity w starożytnej Grecji. Jednak najmocniejsze umysły greckich uczonych potrafią trafnie wytłumaczyć powstanie bursztynu. Już Arystoteles, prawdopodobnie na podstawie intensywnej żywicznej woni wydzielanej przez bursztyn przy jego pocieraniu oraz zawartości cząstek organicznych i zwierzęcych w jego bryłach, wysunął pogląd, że jest to substancja organiczna — żywiczny sok drzew, stwardniały na skutek działania sił przyrody: „Tam (nad Eridanem) jest wiele topoli, z których pochodzi tak zwany elektron. Ten, podobny do żywicy, twardnieje jak kamień i przez tubylców zbierany dostaje się do Greków”. Doskonały obserwator — znany uczyony rzymski Pliniusz Starszy — pisał o bursztynie: „Tworzy go sok wyciekający z drzew z gatunku sosny, podobnie jak guma wycieka z wiśni, a żywica z sosny. Wytryska stamtąd w wyniku nadmiaru płynu, gęstnieje pod wpływem zimna lub czasu, albo też wody morskiej, kiedy na wiosnę wzburzone fale zmywają go z wysp. W każdym razie wyrzucany przez fale na brzeg okazuje się niestychnie lotny, tak że zdaje się w wodzie wisieć, a na dnie nie osiada. Już nasi przodkowie byli przekonani, że to sok (succus) drzewa, dlatego nazwali go sucinum. Że to produkt drzewa z gatunku sosny, wskazuje na to zarówno zapach odczuwany przez potarcie, jak i to, że zapalony płonie jak smolna pochodnia, jasnym płomieniem.....

 <p>Szlaki bursztynowe w czasach starożytnych</p>	 <p>83. Szlak bursztynowy wiodący przez ziemie polskie. Pojedyncze znaleziska oraz całe skarby wyraźnie znaczą trasę wiodącą przez Śląsk, Kalisz (Calisia), wschodnią Wielkopolskę ku Wiśle i dalej na północ do wybrzeży Bałtyku. [Mapka przedrukowana z artykułu M. Gumowskiego: Szlak bursztynowy, „Czasopismo Geograficzne” R. 28:1962]</p>
<p>Ryc. 3 Szlaki bursztynowe w czasach starożytnych w Europie</p>	<p>Ryc. 4 Mapka pochodzi z „Czasopisma Geograficznego” R. 28: 1962, z artykułu M. Gumowskiego: Szlak bursztynowy</p>
<p>Obie mapki są zamieszczone w książce Tadeusza Łoposzki: <i>TAJEMNICE STAROŻYTNEJ ŻEGLUGI</i>, Wyd. Morskie, Gdańsk 1977</p>	

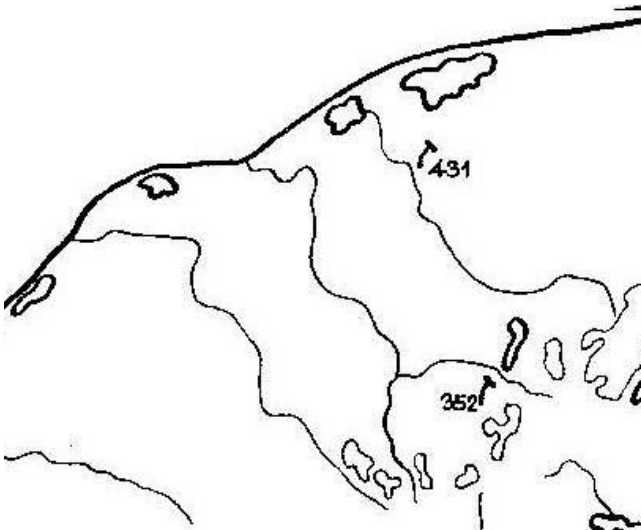
Mapa z artykułu M. Gumowskiego przedstawia mapę Polski z zaznaczonymi miejscami odnalezienia porzuconego bursztynu. Ilość- gęstość występowania tych miejsc porzucenia określa z pewnością przebieg szlaku handlowego, którym bursztyn transportowano. Sam trakt jest pokazany w przybliżeniu, bo bursztyn porzucony pochodzi zapewne z rabunku dokonany na szlaku. Chełmża i Chełmno leżą na trakcie bursztynowym głównym, wschodnim, prowadzącym z Grecji do Zatoki Gdańskiej, jednakże sam trakt prowadzący z Anatolii do Zatoki Gdańskiej pochodzi z okresu neolitu i pokrywa się na swojej większej części na długości z traktem wyznaczonym transportem bursztynu. Trakt miał swoje najlepsze lata w epoce brązu, bo przy tej drodze powstały grody warowne ludności kultury łużyckiej. Handel bursztynem to handel wymienny i wyroby ceramiczne a głównie wyroby metalowe stały się

przedmiotem wymiany handlowej. Chełmża i Chełmno jako osady również musiały w pełni korzystać handlowo ze swojego uprzywilejowanego położenia.²²

Kultura przedłużycka

Za kulturę poprzedzającą kulturę łużycką archeolodzy uważają kulturę przedłużycką i wyraźnie ją wyodrębniają dzieląc ją jeszcze na kilka kultur wyodrębnionych obszarowo.

M. Gedl we wstępie do swojej książki o tej kulturze mówi: [...] Dyskusyjny natomiast charakter ma sprawa zasięgu kultury przedłużyckiej na Pomorzu. W 1958 roku J. Kostrzewski w pracy poświęconej kulturze łużyckiej na Pomorzu omówił starszy okres epoki brązu na tym terenie (J. Kostrzewski, 1958, s. 9—17) podtrzymując swój już dawniej wypowiedziany sąd o obecności kultury przedłużyckiej na całym Pomorzu, wraz z Pomorzem Zaodrzańskim, położonym już na lewym brzegu dolnej Odry. W tymże roku ukazała się publikacja materiałów z pierwszych trzech okresów epoki brązu z terenu Pomorza (K. Kersten, 1958). W ślad za tą pracą ukazał się krótki komentarz H. J. Eggersa (1963), w którym omówiono sytuację kulturową na Pomorzu w I—III okresach epoki brązu i zwrócono uwagę na wyraźnie mieszany charakter kultury w II okresie, o



Ryc. 5 Fragment mapki pokazujący
znaleziska kultury przedłużyckiej koło

elementach zarówno nordyjskich, jak i pochodzenia południowego. Rozwojowi kultur w pierwszych trzech okresach epoki brązu na Pomorzu poświęcił też uwagę K. Siuchniński (1963), który, uznając obecność kultury przedłużyckiej na Pomorzu, zwraca uwagę na istnienie na tym terenie wyraźnie lokalnych tendencji rozwojowych. Pomimo tych zastrzeżeń J. Kostrzewski (1966, s. 40—44, mapa 5) lokalizował w zwartym zasięgu kulturę

²² Tadeusz Łoposzko, *TAJEMNICE STAROŻYTNEJ ŻEGLUGI*, Wyd. Morskie, Gdańsk 1977, w rozdziale XII p.t. Bursztyn- złoto północy, autor dokonał opisu szlaków bursztynowych jak również opisał historię handlu bursztynem prowadzonym przez cywilizacje starożytne. Poniżej zamieszczam streszczenie niektórych zagadnień a wszystkich zainteresowanych bardziej zagadnieniami starożytnej żeglugi i handlu odsyłam do źródła.

przedłużycką na terenie całego Pomorza²³. [...]

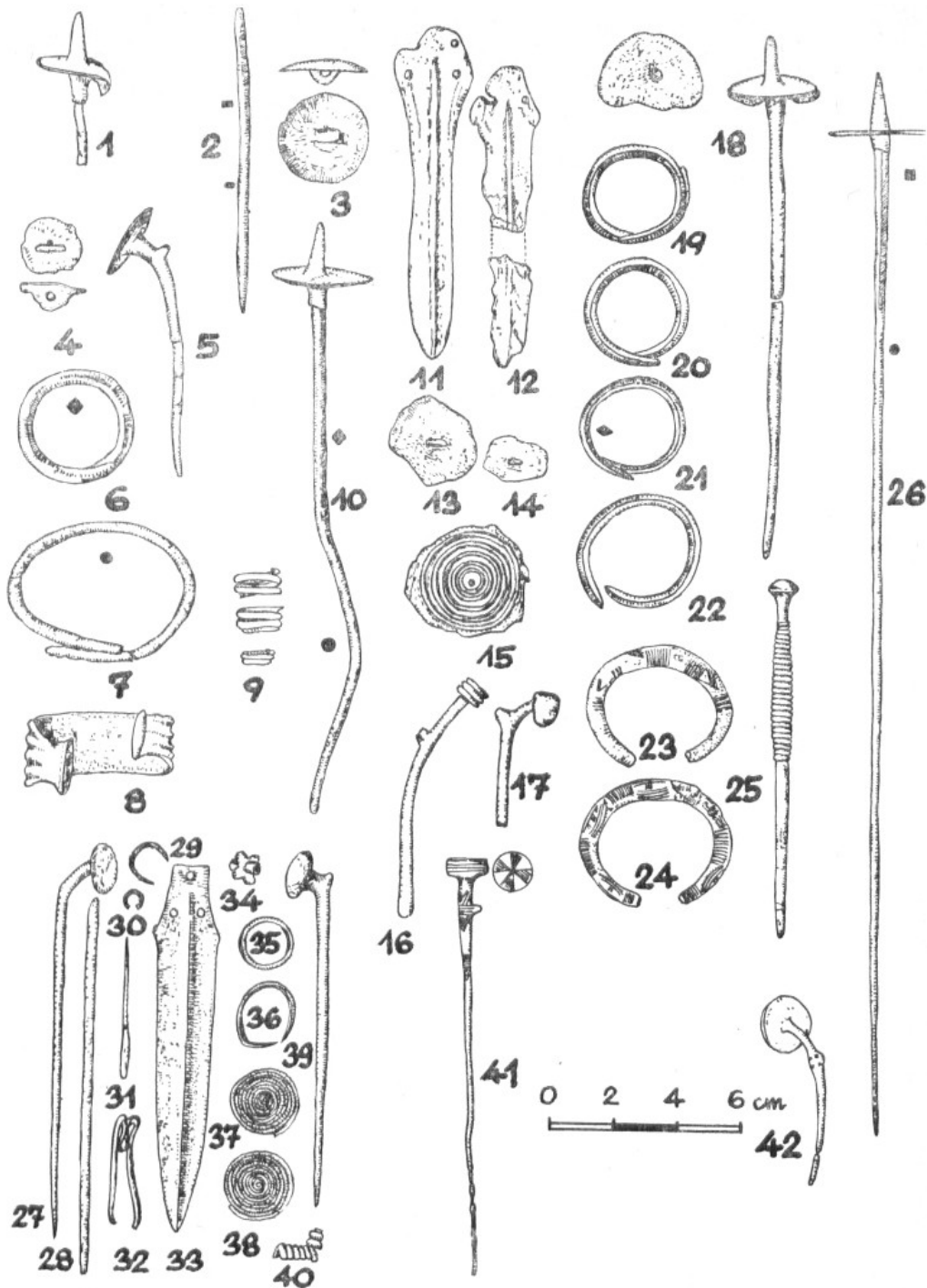
Znaleziska kultury przedłużyckiej koło Słupska

352 Pomysk Mały, pow. Bytów. Z grobu kurhanowego pochodzi szereg wyrobów brązowych: sztylet z trzema otworami na nity, dwie szpile uchate, fragment szpili, szydło, szczypczyki i inne drobne przedmioty (tabl. XXVI,27-40). Lit: H. J. Eggers, 1938, s. 221, ryc. 17; K. Kersten, 1958, s. 96, tabl. 104, nr 932; M. Gimbutas, 1965, s. 87, ryc. 46.

431 Siodłonie (później jest to gród obronny), pow. Słupsk. Z cmentarzyska kurhanowego pochodzi brązowa szpila uchata (tabl. XXVI,42), SMB. I. c. 3492, i fragment naczynia zdobionego listwą plastyczną, SMB. I. c. 3449b. Lit.: K. Kersten, 1958, s. 95, tabl. 102, nr 914.

Nie mogłem się oprzeć pokusie pokazania jak finezyjne już potrafią być wyroby z brązu w I i II okresie brązu (Wczesny (I) okres epoki brązu; 1700—1450 p.n.e. Starszy (II) okres epoki brązu; 1450—1200 p.n.e.). Do przedstawienia tychże wybrałem dwie karty z książki Marka Gedla. W zasadzie ocena co do tego, że mamy do czynienia z kulturą przedłużycką oparta jest na ocenach kształtów, wzornictwa ozdób i materiałów (metal), z których były wykonane elementy.

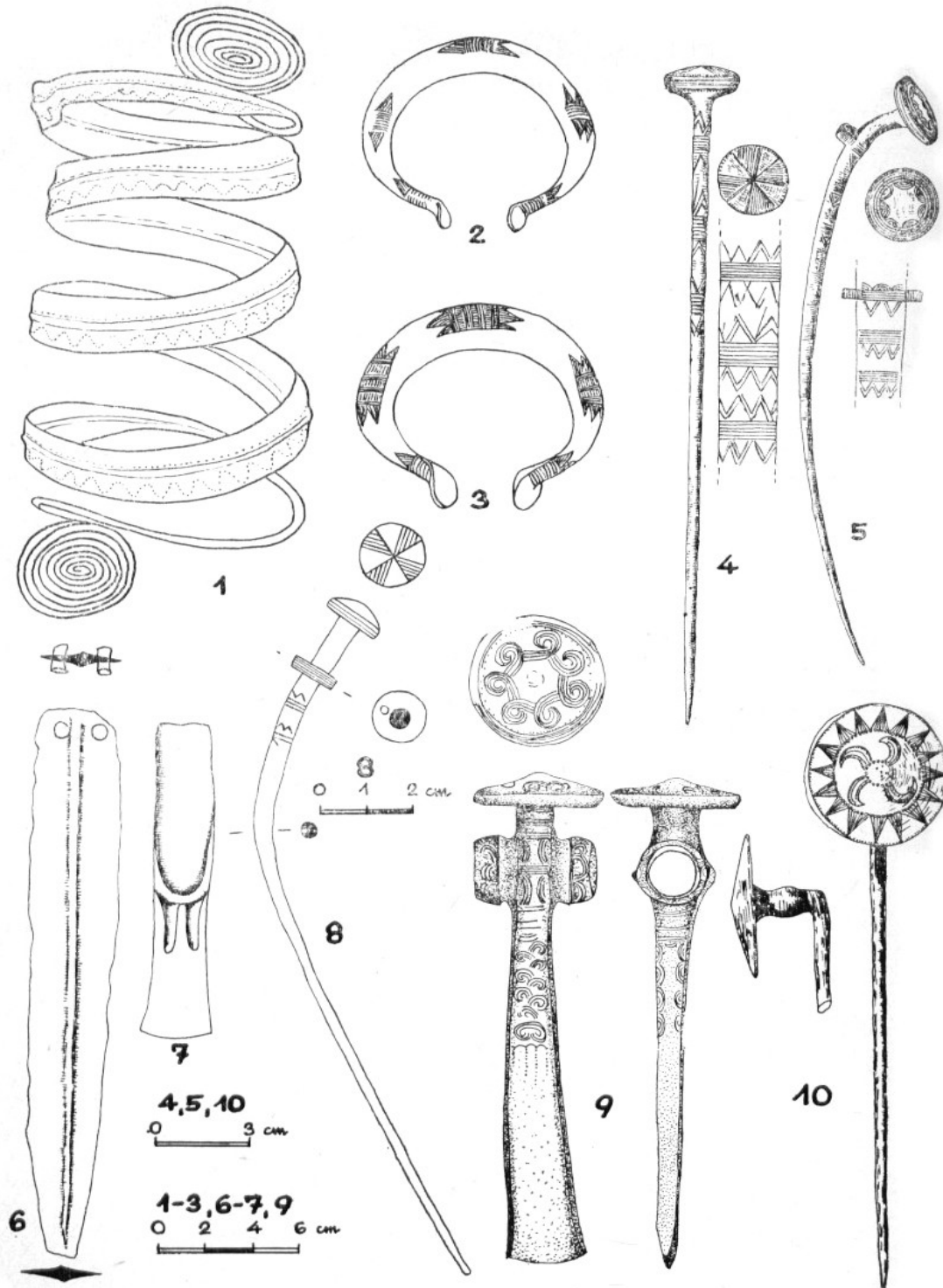
²³ Marek Gedl, *KULTURA PRZEDŁUŻYCKA*, Z.N. im. Ossolińskich, W.P.A.N. 1975



Tabl. XXVI. Wyroby brązowe ze strefy wpływów kultury przedłużyckiej na Pomorzu:
 1–10 — Pyrzyce, m. pow.; 11–25 — Lubiatowo, pow. Pyrzyce; 26 — Letnin, pow. Pyrzyce;
 27–40 — Pomysk Mały, pow. Bytów; 41 — Węgorzewo Szczecineckie, pow. Szczecinek; 42 —
 Siodłonie, pow. Słupsk.

Ryc. 6 Wyroby brązowe ze strefy wpływów kultury przedłużyckiej na Pomorzu; wg M. Gedl²⁴

²⁴ Marek Gedl, *KULTURA PRZEDŁUŻYCKA*, Z.N. im. Ossolińskich, W.P.A.N. 1975



Tabl. IV. Wyroby brązowe kultury przedłużyckiej:

1-3 — Rudna, pow. Wyrzysk; 4-5 — Wolica Nowa, pow. Włocławek; 6-7 — Stauchitz, Kr. Riesa; 8 — Jordanów, pow. Dzierżoniów, grób D; 9 — Meissen, m. pow.; 10 — Frankfurt-Güldendorf.

Ryc. 7 Wyroby brązowe kultury przedłużyckiej; wg M. Gedl²⁵

²⁵ Marek Gedl, *KULTURA PRZEDŁUŻYCKA*, Z.N. im. Ossolińskich, W.P.A.N. 1975

Kultura łużycka

Kultura łużycka występowała w trzecim okresie epoki brązu i we wczesnym okresie żelaza (między 1300 a 300 p.n.e.) na terenach dzisiejszych Łużyc, Polski, Słowacji, północnych Moraw, Węgier i części Ukrainy.

Wczesna faza kultury łużyckiej jest na Pomorzu Zachodnim niezmiernie trudna do oznaczenia. Da się jednak powiedzieć, że w III (1300/1200 I p.n.e. do 1100/1000 I p.n.e.) okresie brązu na Pomorzu istniały dość liczne grupy plemienne. W początkowej fazie trudno jednak ludność określić mianem przynależności do kultury łużyckiej. Pod koniec III i na początku IV (1100/1000 I p.n.e. do 900/800 I p.n.e.) okresu epoki brązu szybko następuje wyraźne wyodrębnienie kulturowe. Nie są znane żadne osady z wczesnego okresu kultury łużyckiej.

Niewiele wiadomo o cmentarzyskach. Na Pomorzu Zachodnim występują przede wszystkim pochówki płaskie, wyjątkowo szkieletowe, głównie ciałaopalne, także popielnicowe. Kurhany występują na całym obszarze Pomorza. Wyjątkowo spotyka się groby szkieletowe z kurhanami z metalowymi przedmiotami brązowymi.

Wcześniejsze znaleziska reprezentują niejednorodne formy ceramiki z widocznymi różnorodnymi wpływami np. naddunajskimi. Formy ceramiki najbardziej zbliżone do typowych form łużyckich występują najczęściej na Pomorzu Zachodnim w ostatniej fazie III okresu brązu.

Dwustożkowe naczynia cylindryczne są najczęstsze, rzadkie są dwustożkowe amfory.

Na Pomorzu zostały znalezione bogate skarby aż w kilkudziesięciu miejscach. Do typowo łużyckich należą szpile uszate zgięte szablasto, siekierki różnych typów. Poza tym licznie występują importy nordyckie: miecze, groty, kołnierzykowate naszyjniki oraz nieliczne naczynia brązowe z pokrywą.²⁶



²⁶ Hensel W. (red.), "Prahistoria Ziemi Polskich", t. IV, Wydawnictwo PAN, Ossolineum, Wrocław, Warszawa, Kraków, Gdańsk, 1979.

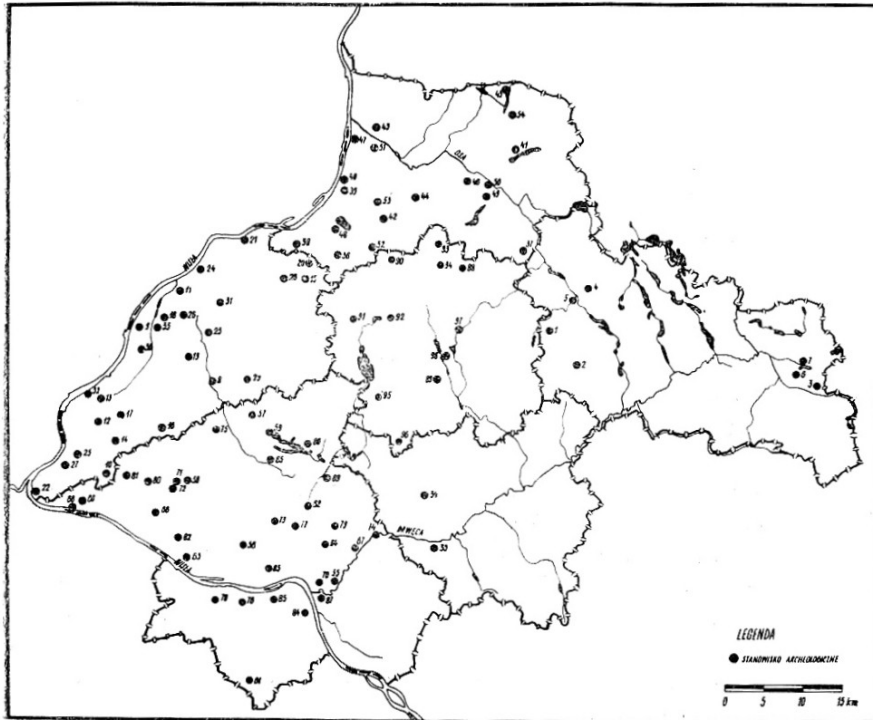
Fot. 1 Wał zaporowy (grodzisko) osady obronnej w Gałęzinowie koło Słupska. 2004.- Budynek na drugim planie to wybudowana na terenie grodziska w XIX w. stodoła.

Fot. 2 Jedyna droga prowadząca do osady, dzisiaj asfaltowa, lecz kiedyś, gdy gród zamieszkiwała ludność kultury łużyckiej, droga ta była żwirowa. Droga stanowiła rozgałęzienie od głównego szlaku.

[...]” Osadnictwo otwarte omawianego okresu reprezentowały, podobnie jak w poprzednim etapie, różne typy osad od krótkotrwałych, związanych z przerzutową gospodarką rolną — najliczniejszych, do zamieszkiwanych przez kilkanaście do kilkudziesięciu, a nawet kilkuset lat. Były to osady kilku lub kilkunastodworcze. Występujące w nich budynki reprezentowały zarówno budownictwo naziemne (słupowo- zrębowe), jak i zagłębione w ziemi. Stan badań nie pozwala na szczegółowszą charakterystykę tych osad. Wydaje się jedynie, że w odniesieniu do całego obszaru kultury łużyckiej nie rysują się tutaj jakieś wyraźniejsze zmiany w stosunku do okresu poprzedniego (Z. Bukowski 1978 i n.; PZP, 1979, i n.). Pewne różnice widoczne były natomiast w nasileniu się i dalszym rozwoju wytwórczości rękodzielniczej. Potwierdzone są różne jej typy (tkactwo, obróbka rogu i kości, kamieniarstwo itp.). Jak można przypuszczać, na czołowe miejsce wysunęło się i w tym okresie garncarstwo. Dalszy jego rozwój, poza ogromną liczbą ceramiki, zróżnicowanej pod względem typologicznym, potwierdzają, liczniejsze niż w okresie poprzednim piece garncarskie, występujące niekiedy po kilka w jednym osiedlu (np. Wolin- Młynówka, woj. szczecińskie. Dębica). Rozwój ten nie postępował równomiernie na całym terytorium objętym przez kulturę łużycką. Liczba osad, gdzie natrafiono na piece była największa na Pomorzu. Znane były one również w osadach występujących na terenie Wielkopolski. Ziemi Lubuskiej, Śląska (np. Dębica, Tomice, woj. wałbrzyskie). Tworzyły tam centra produkcyjne związane z bardziej rozwiniętą i masową wytwórczością, jak również z wykonywaniem określonych typów ceramiki (np. „kadzielnice”, naczynia zoomorficzne itp.). Do takich m.in. należały warsztaty produkujące ceramikę malowaną. Początki ich sięgają przełomu HB/C, główny jednak ich rozkwit przypada na HC. Rozwijały się one przede wszystkim na terenie Śląska, w mniejszym stopniu Wielkopolski.”[...]”²⁷

²⁷ Anna Niesiołowska- Wędzka; *PROCESY URBANIZACYJNE W KULTURZE ŁUŻYCKIEJ W ŚWIETLE ODDZIAŁYWANIA KULTUR POŁUDNIOWYCH*. 1989

Stanowiska archeologiczne kultury łużyckiej na terenie międzyrzecza Wisły, Drwęcy i Osy.²⁸



Mapa I. Stanowiska kultury łużyckiej na terenie międzyrzecza Wisły, Drwęcy i Osy. Numeracja stanowisk zgodna jest z numeracją podaną w alfabetycznym spisie miejscowości w ramach powiatów

Ryc. 8 Mapka z ponumerowanymi stanowiskami (poniższy wykaz) kultury łużyckiej w międzyrzeczu Wisły, Drwęcy i Osy. Stan na koniec 1974 r.

Powiat Brodnica

1	Brudzawy	5	Lembarg
2	Buczek	6	Radoszki
3	Gutowo	7	Samin
4	Konojady		

Powiat Chełmno

8	Bajerze	21	Łęg
9	Bieńkówko	22	Mała Kępa
10	Bolumin	23	Małe Czyste
11	Chełmno	24	Nowe Dobra

²⁸ Jadwiga Chudziakowa; *KULTURA ŁUŻYCKA NA TERENIE MIĘDZYRZECZA WISŁY, DRWĘCY I OSY*, TOWARZYSTWO NAUKOWE W TORUNIU, PRACE ARCHEOLOGICZNE 5, WARSZAWA-POZNAŃ 1974

12	Czemlewo	25	Nowy Dwór
13	Czarze	26	Osnowo
14	Dąbrowa Chełmińska	27	Ostromecko
15	Dąbrówka	28	Paparzyn
16	Głażewo	29	Papowo Biskupie
17	Gzin	30	Rożnowo
18	Kałdus	31	Rybieńiec
19	Kijewo	32	Słończ
20	Kłęczkowo	33	Starogród

Powiat Golub-Dobrzyń

34	Chelmonie	35	Ciechocin
----	-----------	----	-----------

Powiat Grudziądz

36	Biały Dwór	46	Orle
37	Blizno	47	Parsk
38	Gogolin	48	Rudnik
39	Grudziądz	49	Słup
40	Grudziądz-Rybaki	50	Słupski Młyn
41	Łasin	51	Świerkocin
42	Marusza	52	Turznice
43	Mokre	53	Węgrowo
44	Nicwałd	54	Wydrzno
45	Nogat Wielki		

Powiat Toruń

55	Antoniewo	72	Łążynek
56	Barbarka	73	Łysomice
57	Bielczyny	74	Młyniec
58	Bierzgłowo	75	Nawra
59	Chelmża	76	Nieszawka
60	Czarnowo	77	Papowo
61	Frydolina	78	Regencja
62	Gostkowo	79	Rogowo
63	Górsk	80	Rzęczkowo
64	Grębocin	81	Skłudzewo

65	Grzywna	82	Smolno
66	Gutowo	83	Toruń
67	Jedwabno	84	Toruń-Czerniewice
68	Kamieniec	85	Toruń-Stawki
69	Kamionki	86	Zalesie
70	Kaszczorek	87	Złotoria
71	Łążyn		

Powiat Wąbrzeźno

88	Czczewo	94.	Radzyń Chełmiński
89	Czystochleb	95.	Ryńsk
90	Dębiniec	96.	Sierakowo
91	Kotnowo	97.	Sitno
92	Nowa Wieś Królewska	98.	Wąbrzeźno
93	Nowy Dwór		

[...] Osady

Na badanym terenie odnotowano dwanaście stanowisk osadniczych, w tym cztery osady otwarte, sześć obronnych i dwa stanowiska osadnicze o nieokreślonym charakterze. Są to osady obronne w Lembargu, pow. Brodnica, Gzinie, pow. Chełmno, Nogat Wielki i Słupski Młyn — pow. Grudziądz, Kamieniec, pow. Toruń, Kałdus, pow. Chełmno, oraz osady otwarte w Kałdusie i Starogrodzie — pow. Chełmno, Gostkowie, pow. Toruń i w Toruniu. Osady o nieokreślonym charakterze to stanowiska w Chełmży i Nieszawce — pow. Toruń.

Jedną z największych osad obronnych jest badana osada w Gzinie, pow. Chełmno²⁹. Grodzisko należy do bardzo rozległych obiektów, o wałach tworzących czworobok z zaokrąglonymi narożnikami. Dłuższa jego oś (licząc od środka wałów) wynosi 180 m, a krótsza 112 m. Wały, dobrze zachowane, wznoszą się ponad majdan od około 10 do 11 m...[...]

[...] Cmentarzyska

Na terenie międzyrzecza Wisły, Drwęcy i Osy znanych było do chwili wydania książki, i w większości wypadków badanych, 49 cmentarzysk, w tym 18 stanowisk pochodzi z epoki brązu, 31 przypada na okres halsztacki...

Najstarsze chronologicznie cmentarzysko znane było z miejscowości Nowy Dwór pow. Chełmno³⁰, datowane na III—V okresu epoki brązu. Materiały z tego cmentarzyska uległy zniszczeniu w czasie wojny. Na podstawie literatury możemy stwierdzić, że odkryto tam groby płaskie, bez obstawy kamiennej. W grobie umieszczona była przeważnie jedna popielnica. Funkcję popielnic spełniały naczynia dwustożkowate, wazowate lub jajowate. Jako przystawki służyły kubki, dzbany, misy i amfory. W skład wyposażenia wchodziły brązowe pierścionki, brzytwa, pinceta i brązowy haczyk do wędki.

²⁹ J. Chudziakowa, *Badania na grodzisku kultury łużyckiej w Gzinie, pow. Chełmno w r. 1968*, ZN UMK, Arch. III.

³⁰ K. Chmielecki, *Przyczynki do chronologii*, s. 203.

Jedno z największych cmentarzysk datowanych na IV i V okres epoki brązu i na okres halsztacki odkryto w Czemlewie, pow. Chełmno³¹. Odsłonięto tam około 100 grobów bez obstawy kamiennej. Popielnice stały w rzędach w odległości od 1 m do 1,5 m od siebie. Przestrzeń między jednym a drugim rzędem wynosiła również od 1 do 1,5 m. Jako popielnice służyły wazowate naczynia lub amfory gruszkowate. W czterech wypadkach w popielnicach umieszczono małe naczynia. Z przedmiotów metalowych odkryto tu tylko 4 kolczyki brązowe. Z cmentarzyska tego nie udało się wydzielić zespołów grobowych, a zachowany materiał jest mocno zdekompletowany. Do większych cmentarzysk datowanych na IV i V okres epoki brązu należą stanowiska w Nowych Dobrach, pow. Chełmno³², Jedwabnie³³, Kaszczorku³⁴ i Rogowie³⁵ — pow. Toruń...

...Na okres halsztacki datowane są rozległe cmentarzyska w Boluminie, Małej Kępie, Słońcu i Osnowie — pow. Chełmno, w Turznicach, pow. Grudziądz, w Czarnowie, Kaszczorku, Łążynie i Rzęczkowie — pow. Toruń.

Na cmentarzysku w Boluminie wyeksplorowano 28 grobów popielnicowych i jamowych, w tym 26 grobów przykrytych brukiem kamiennym. Większość grobów zawierała po jednej popielnicy, tylko w dwóch wypadkach było ich dwie i trzy... Jedno z największych cmentarzysk odkryto w Małej Kępie, pow. Chełmno³⁶. W trakcie badań odsłonięto tu 122 groby popielnicowe...[...]

Dużo przesłanek mówi o niegdysiejszym istnieniu grodu kultury łużyckiej na wzgórzu dokoła obleganym przez wodę, w Chełmży. Jezioro Chełmżyńskie cały czas wysycha, kiedyś jezioro i bagna niemal dookoła oblegały wzgórze, na którym dzisiaj stoi kościół pw. św. Mikołaja. Szczegółowy opis tego zjawiska wysychania jezior znajduje się m.in. w książce prof. Andrzeja Kola o grodziskach późnośredniowiecznych. Jest natomiast sprawą niepokojącą, że w bliskości lub w samym mieście nie odkryto cmentarzyska pól popielnicowych. Najbliższe cmentarzysko kultury pomorskiej występuje i jest opisane w sprawozdaniach naszego archeologa, Gotfryda Ossowskiego, znajdowało się ono nad jeziorem w Zalesiu.

A gdzie zatem cmentarzysko? Hipotetycznie takim miejscem są zbocza wzgórza i część wyniosłości patrząc od rynku w kierunku wschodnim i południowo-wschodnim. Bliżej, znacznie bliżej niż obecny „nowy cmentarz”. Drugim typowanym miejscem na

³¹ Amtl. Ber., 23: 1902, s. 39.

³² J. Kostrzewski, *The Prehistory of Polish Pomerania*, Toruń 1936.

³³ Amtl. Ber., 19: 1898, s. 47, 1904, s. 21, 22.

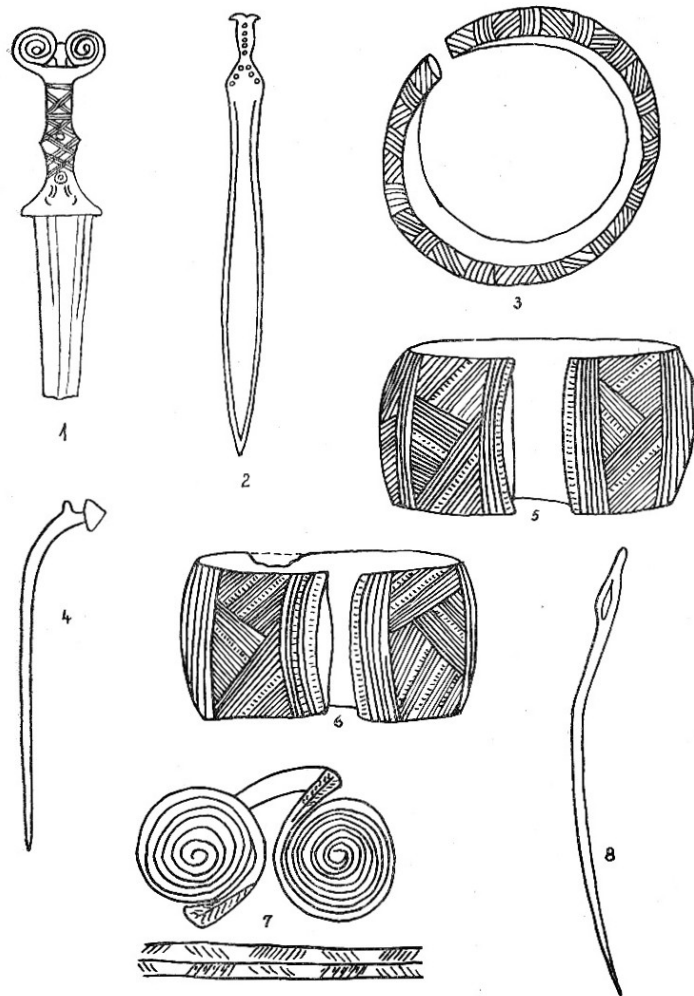
³⁴ J. Delekta, *Sprawozdanie z badań na cmentarzysku w Kaszczorku, pow. Toruń*, ZOW, R. 10: 1935, s. 3—4.

³⁵ J. Kostrzewski, *Dwa cmentarzyska kultury pomorskiej w Dębówku Nowym, w pow. wy rzeskim i w Warszkwowie III w pow. morskim*, WA, t. 12, s. 78—79.

³⁶ J. Chudziakowa, *Cmentarzysko*.

cmentarzysko to teren obecnego „cmentarza starego”- jako cmentarz wielokulturowy.

Na kontakty handlowe z południem wskazują siekierki z tulejką i uszkiem, charakterystyczne dla obszarów Węgier, Czech i Moraw (tabl. XXXII, 3, tabl. XXXIII, 3—J). Siekierki z wysokimi brzegami i poszerzonym ostrzem, to okazy pochodzenia niemieckiego. Z terenów północnoeuropejskich pochodzi miecz z Chełmży, datowany na III okres epoki brązu (tabl. XX, 2- poniżej).

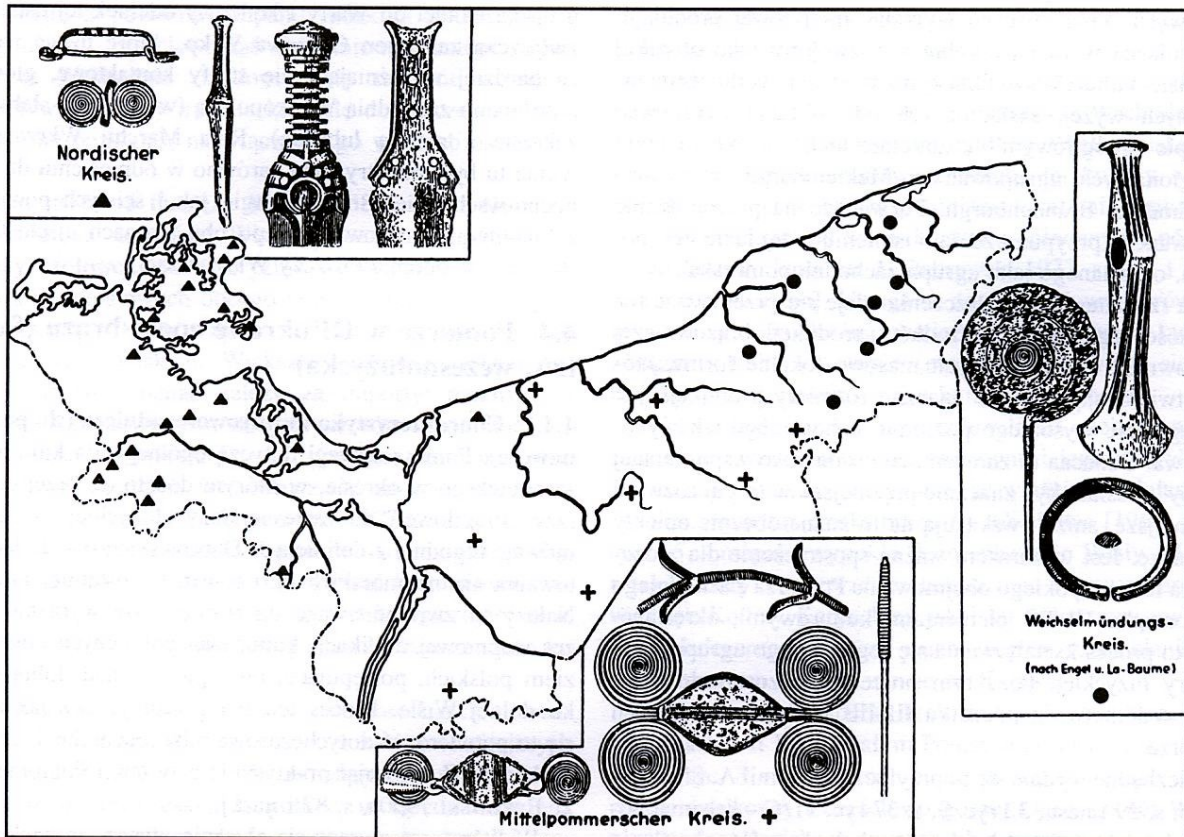


Tabl. XX

1 — Bielzyny, pow. Toruń, sztylet 1:3 w. n. (wg W. La Baume), 2 — Chełmża, pow. Toruń, miecz 1:9 w. n., 3 — Czarnowo, pow. Toruń, bransoleta 2:3 w. n., 4 — Czarnowo, pow. Toruń, szpila 2:5 w. n., 5—6—Toruń-Czarniewice, bransolety 2:3 w. n., 7 — Toruń-Czarniewice, naramiennik 1:3 w. n., 8 — Gostkowo, pow. Toruń, igła brązowa w. n.

[202]

Ryc. 9 Znaleźiska, Tabl. XX, przywoływana w tekście- powyżej. J. Chudziakowa; *Kultura tu...*



Ryc. 55. Podział znalezisk grobowych z III EB z północno-wschodniej Meklemburgii, Marchii Wkrzańskiej i Pomorza na strefy: ▲ – nordyjską; + – tzw. środkowopomorską; ● – tzw. u ujścia Wisły.

Gliederung der Grabfunde der III. Per. in nord-östl. Mecklenburg, Vorpommern und Pommern auf die Kreise: ▲ – Nordischer; + – sog. Mittelpommerscher; ● – sog. Weichselmündungs-Kreis.

Lit.: H. J. Eggers 1936, s. 44 – mapa.

Ryc. 10 Znaleziska, wg podziału z III epoki brązu. Występuje tu miecz, typu znaleziska w Chełmży.

Chociaż mapka nie pokazuje, że podobny miecz znaleziono w Chełmży to jednak warto spojrzeć na podobne miecze będące powszechnie w użyciu na Pomorzu, a dokładnie na Ziemi Słupskiej i Sławieńskiej. Narzędzia tego okresu pozwalają już na dokładną obróbkę drewna i sprawne wykonanie ula pszczelego lub choćby na wykonanie wspaniałej łodzi jednopiennej z nakładanymi burtami.

...[...] ...W wyniku analizy źródeł archeologicznych wydzielono na terenie międzyrzecza "Wisły, Drwęcy i Osy cztery fazy rozwoju kultury łużyckiej. Pierwsza obejmuje III okres epoki brązu, druga — IV i V okres, trzecia zamyka się w ramach starszego podokresu halsztackiego (Hallstatt C), a ostatnia, czwarta faza — młodszy pod-okres halsztacki (Hallstatt D) i wczesny podokres lateński.

Geneza powstania kultury łużyckiej i początkowa faza jej rozwoju są bardzo słabo uchwytne i trudne do wyświetlenia. Brak znalezisk, które można by zaliczyć do kultury

trzcynieckiej lub przedłużyckiej, bardzo nikłe ślady osadnictwa w II okresie epoki brązu zdecydowanie utrudniają wyjaśnienie początków rozwoju kultury łużyckiej na badanym terenie. Pierwszą fazę rozwoju kultury łużyckiej, przypadającą na III okres epoki brązu, znamy przede wszystkim ze skarbów, znalezisk luźnych i jednego cmentarzyska. Słabe ślady osadnictwa poprzedzającego kulturę łużycką na obszarze międzyrzecza sugerują, że znaleziska tej kultury w III okresie epoki brązu można uznać za wynik przenikania nowej ludności na badany teren (z obszaru Wielkopolski i Kujaw). W dużej mierze należy się liczyć ze znacznym wyludnieniem tych ziem w II okresie epoki brązu. Bardzo mała liczba stanowisk kultury łużyckiej datowanych na III okres epoki brązu świadczy o tym, że zajmowanie terenów obecnej ziemi chełmińskiej nastąpiło drogą stopniowego przenikania poszczególnych grup ludnościowych, a wraz z nimi nowych zwyczajów w dziedzinie kultury materialnej....

...Musimy również liczyć się z możliwością najazdu scytyjskiego na omawiany teren. Najazd ten niewątpliwie mógł się przyczynić w jakimś stopniu do załamania bogactwa i siły ludności zamieszkującej obszar badanego międzyrzecza. Wydaje się jednak, że przypisywanie temu najazdowi zbyt dużej wagi i znaczenia nie jest słuszne, jak dotąd bowiem, za jedyne ślady najazdu Scytów na ten teren powszechnie uznawane są grociki typu scytyjskiego, odkryte w spalonej bramie grodu w Kamieńcu. Grociki te są na pewno dowodem napadu, ale niekoniecznie scytyjskiego³⁷...[...]

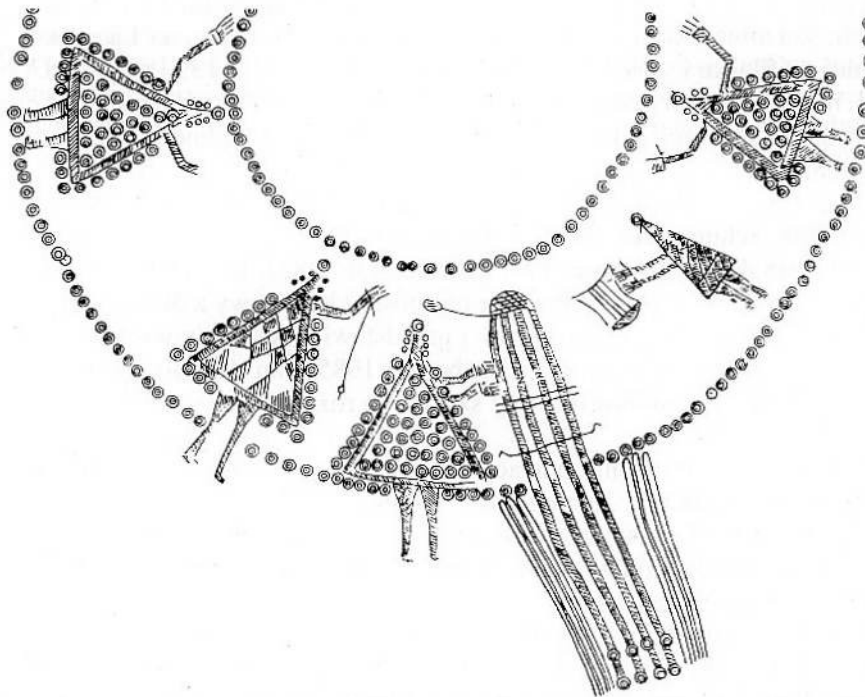
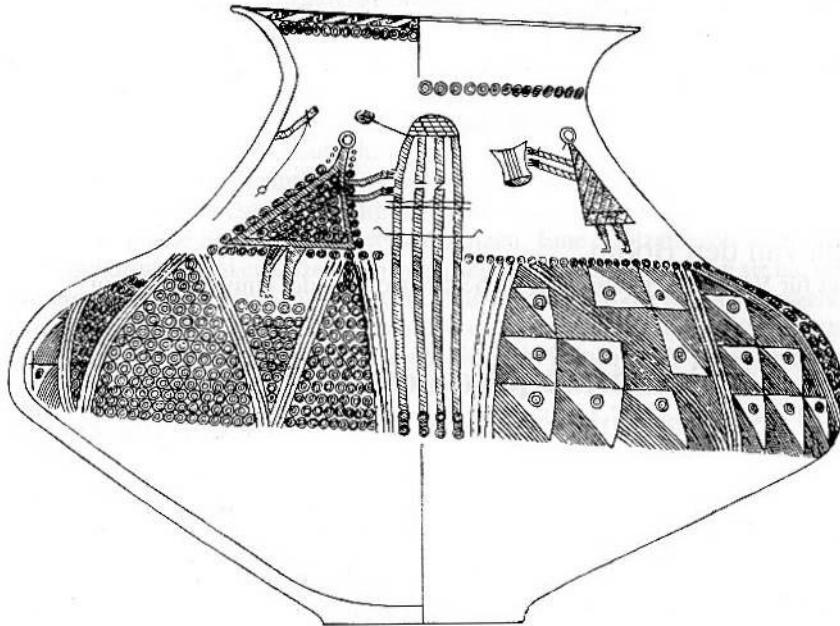
Zdaję sobie sprawę, że nawet i obszerne fragmenty tekstu książki nie zastąpią samej książki. Kultura łużycka to nie jest znów tak odległy czas, jak widać to wyraźnie z opisu epoki w następnych rozdziałach. Ludność zamieszkująca tereny dzisiejszej gminy Chełmża zajmuje od wielu wieków tereny graniczne występowania kultury łużyckiej- chodzi o tereny będące na wschód i na zachód. Zawsze taki przygraniczny obszar jest narażony na częste ataki z zewnątrz. Jakkolwiek przewagę siłową mogą uzyskać również plemiona tej samej kultury i mogą na drodze handlowej uzyskać atrakcyjną broń- chodzi mi o broń (konkretnie groty strzał) Scytów. Prof. Chudziakowa zakłada właśnie, (Gzin, koło Chełmna) wbrew przyjętym opiniom większości naukowców, że to nie sami Scytowie powodowali niszczenia grodów kultury łużyckiej: mianowicie sugeruje atak ludności sąsiedzkiej- z sąsiednich grodów. Wojownicza ludność zamieszkała w tych bliskich grodach mogła bowiem „dozbroić się” u Scytów i sama dokonać najazdu na sąsiada- pozostały dla potomnych jako znaleziska wydobyte z

³⁷ Jadwiga Chudziakowa; *KULTURA ŁUŻYCKA NA TERENIE MIĘDZYRZECZA WISŁY, DRWĘCY I OSY*, TOWARZYSTWO NAUKOWE W TORUNIU, PRACE ARCHEOLOGICZNE 5, WARSZAWA-POZNAŃ 1974

popiołów grodu groty strzał jakie używali Scytowie. Jak było w Chełmży to trudno powiedzieć, są śladowe dowody na istnienie w miejscu Chełmży grodu obronnego ludności kultury łużyckiej. Trzeba jednak usprawiedliwić skromność wykopalisk ze względu na późniejsze powstanie miasta na zgliszczach grodu z epoki brązu, również występowanie wielokrotnie pożarów miasta utrudnia podjęcie prac archeologicznych w samym mieście. Pożary powstawały niekoniecznie w walkach wojennych.

Nie ma żadnych wątpliwości, że Łoza leżała na handlowym szlaku, po którym przewożono narzędzia krzemienne, wyroby ze złota i brązu, bursztyn... Szlak ten istniał już w neolicie i w okresie późniejszym nosi nazwę szlaku bursztynowego- prowadził do Grecji od brzegów Morza Bałtyckiego.

Sztuka w kulturze łużyckiej (kultura symboliczna)



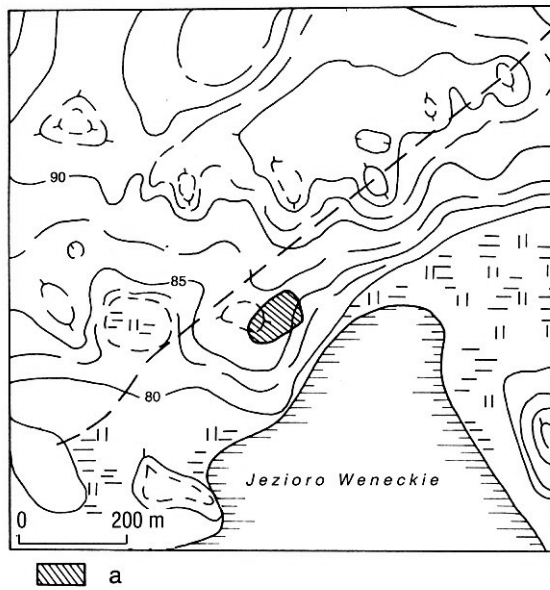
Ryc. 1. Sopron, Węgry, kurhan 27/128. Naczynie ze sceną narracyjną. Wg *Krieger und Salzherren* (1970, ryc. 10)

Abb. 1. Sopron, Ungarn, Tumulus 27 (neu 128). Kegelhalsgefäß mit figuraler Darstellung. Nach *Krieger und Salzherren* (1970, Taf. 10)

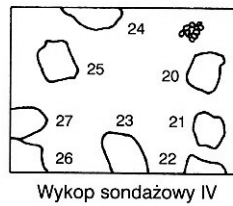
184

Ryc. 11 Rysunek z naczynia, z Sopron, Węgry³⁸ - kultura łużycka

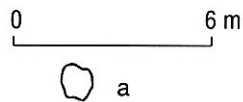
³⁸ Gediga Bogusław, Piotrowska Danuta (red.); *KULTURA SYMBOLICZNA KRĘGU PÓL POPIELNICOWYCH EPOKI BRĄZU I WCZESNEJ EPOKI ŻELAZA W EUROPIE ŚRODKOWEJ*, PAN-Oddz. we Wrocławiu, 2000



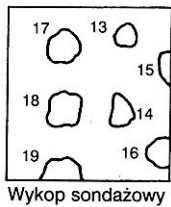
Ryc. 1. Wenecja Górna, woj. Bydgoszcz: a – położenie stanowiska 21
 Abb. 1. Wenecja Górna, Woiv. Bydgoszcz: a – Lage der Fundstelle 21



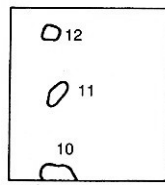
Wykop sondażowy IV



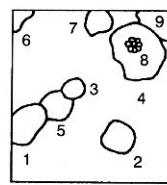
a



Wykop sondażowy I



Wykop sondażowy II



Wykop sondażowy III

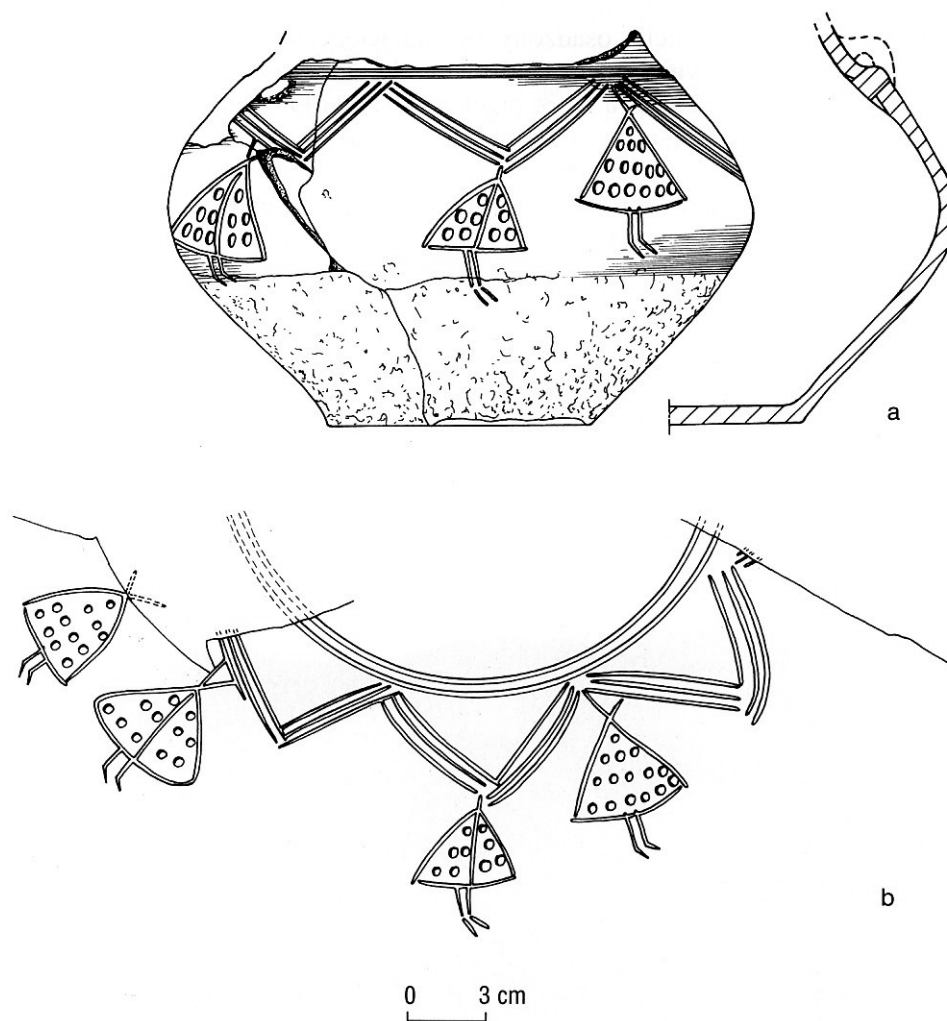
Ryc. 2. Wenecja Górna, woj. Bydgoszcz. Rozmieszczenie wykopów sondażowych w 1977 r.:
 a – obiekty kultury łużyckiej

Abb. 2. Wenecja Górna, Woiv. Bydgoszcz. Lokalisierung der Sondierungsschnitten. 1977:
 a – Objekte der Lausitzer Kultur

202

Ryc. 12 Mapa wykopalisk z Wenecji Górnej³⁹ - kultura łużycka

³⁹ Gediga Bogusław, Piotrowska Danuta (red.); *KULTURA SYMBOLICZNA KRĘGU PÓL POPIELNICOWYCH EPOKI BRĄZU I WCZESNEJ EPOKI ŻELAZA W EUROPIE ŚRODKOWEJ*, PAN-Oddz. we Wrocławiu, 2000



Ryc. 3. Wenecja Górna, woj. Bydgoszcz. Naczynie ze sceną figuralną: a – rekonstrukcja naczynia; b – rozwinięcie ornamentu z zachowanej części naczynia. Rys. Ż. Pankowska-Gajek
 Abb. 3. Wenecja Górna, Woiw. Bydgoszcz. Gefäß mit figuralen Darstellungen: a – Rekonstruktion des Gefäßes; b – das entwickelte Ornament aus dem erhaltenen Teil des Gefäßes.
 Zeichn. Ż. Pankowska-Gajek

203

Ryc. 13 Rysunek z naczynia, z Wenecji Górnej.⁴⁰ - kultura łużycka

⁴⁰ Gediga Bogusław, Piotrowska Danuta (red.); *KULTURA SYMBOLICZNA KRĘGU PÓL POPIELNICOWYCH EPOKI BRĄZU I WCZESNEJ EPOKI ŻELAZA W EUROPIE ŚRODKOWEJ*, PAN-Oddz. we Wrocławiu, 2000



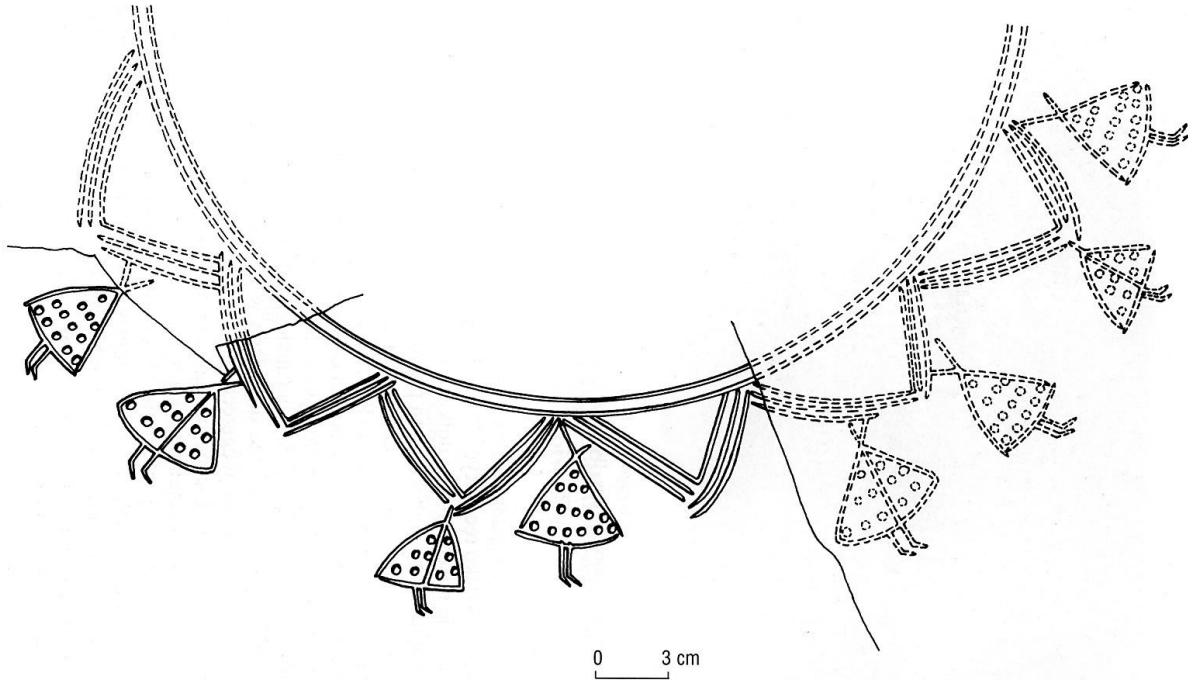
Ryc. 4. Wenecja Górna, woj. Bydgoszcz. Naczynie ze sceną figuralną. Fot. A. Ring
Abb. 4. Wenecja Górna, Woiw. Bydgoszcz. Gefäß mit figuralen Darstellungen. Foto A. Ring

204

Ryc. 14 Naczynie (zdjęcie) z rysunkiem, z Wenecji górnej.⁴¹ - kultura łużycka

⁴¹ Gediga Bogusław, Piotrowska Danuta (red.); *KULTURA SYMBOLICZNA KRĘGU PÓL POPIELNICOWYCH EPOKI BRĄZU I WCZESNEJ EPOKI ŻELAZA W EUROPIE ŚRODKOWEJ*, PAN-Oddz. we Wrocławiu, 2000

Kiedy „moda w rytach naczyń glinianych” dociera do Wenecji Górnej i do Biskupina (na Pałuki) zawiera już tylko niektóre elementy w stosunku do miejsca powstania, w Sopron.



Ryc. 5. Wenecja Górna, woj. Bydgoszcz. Naczynie ze sceną figuralną. Rekonstrukcja pełnego ornamentu. Rys. Ż. Pankowska-Gajek
 Abb. 5. Wenecja Górna, Woiw. Bydgoszcz. Gefäß mit figuralen Darstellungen. Rekonstruktion des vollen Ornaments. Zeichn. Ż. Pankowska-Gajek

Ryc. 15 Rysunek z naczynia, z Wenecji Górnej.⁴² - kultura łużycka

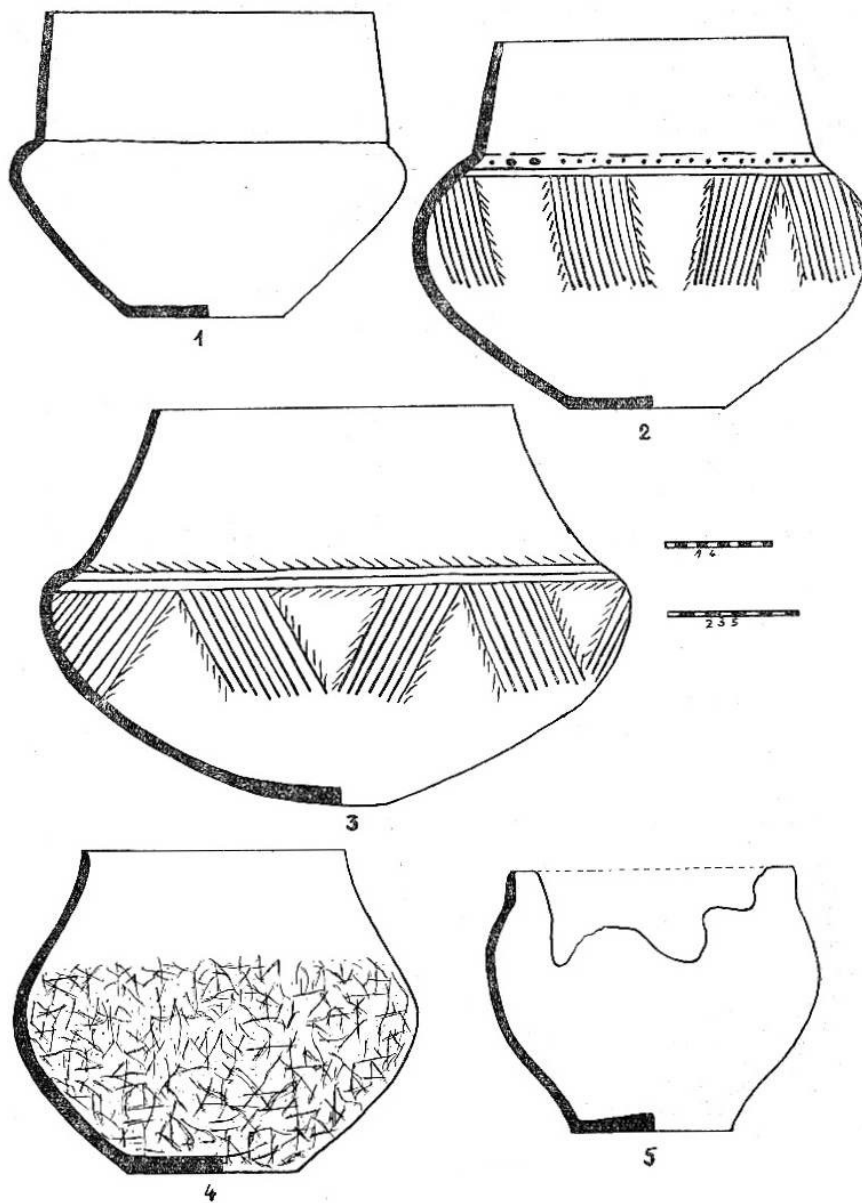
⁴² Gediga Bogusław, Piotrowska Danuta (red.); *KULTURA SYMBOLICZNA KRĘGU PÓL POPIELNICOWYCH EPOKI BRĄZU I WCZESNEJ EPOKI ŻELAZA W EUROPIE ŚRODKOWEJ*, PAN-Oddz. we Wrocławiu, 2000



Ryc. 6. Wenecja Górna, woj. Bydgoszcz. Fragment naczynia z dwoma figurami. Fot. A. Ring
Abb. 6. Wenecja Górna, Woiw. Bydgoszcz. Fragment eines Gefäßes mit zwei Figuren.
Foto A. Ring

Ryc. 16 Zdjęcie naczynia z Wenecji Górnej.⁴³ - kultura łużycka

⁴³ Gediga Bogusław, Piotrowska Danuta (red.); *KULTURA SYMBOLICZNA KRĘGU PÓL POPIELNICOWYCH EPOKI BRĄZU I WCZESNEJ EPOKI ŻELAZA W EUROPIE ŚRODKOWEJ*, PAN-Oddz. we Wrocławiu, 2000



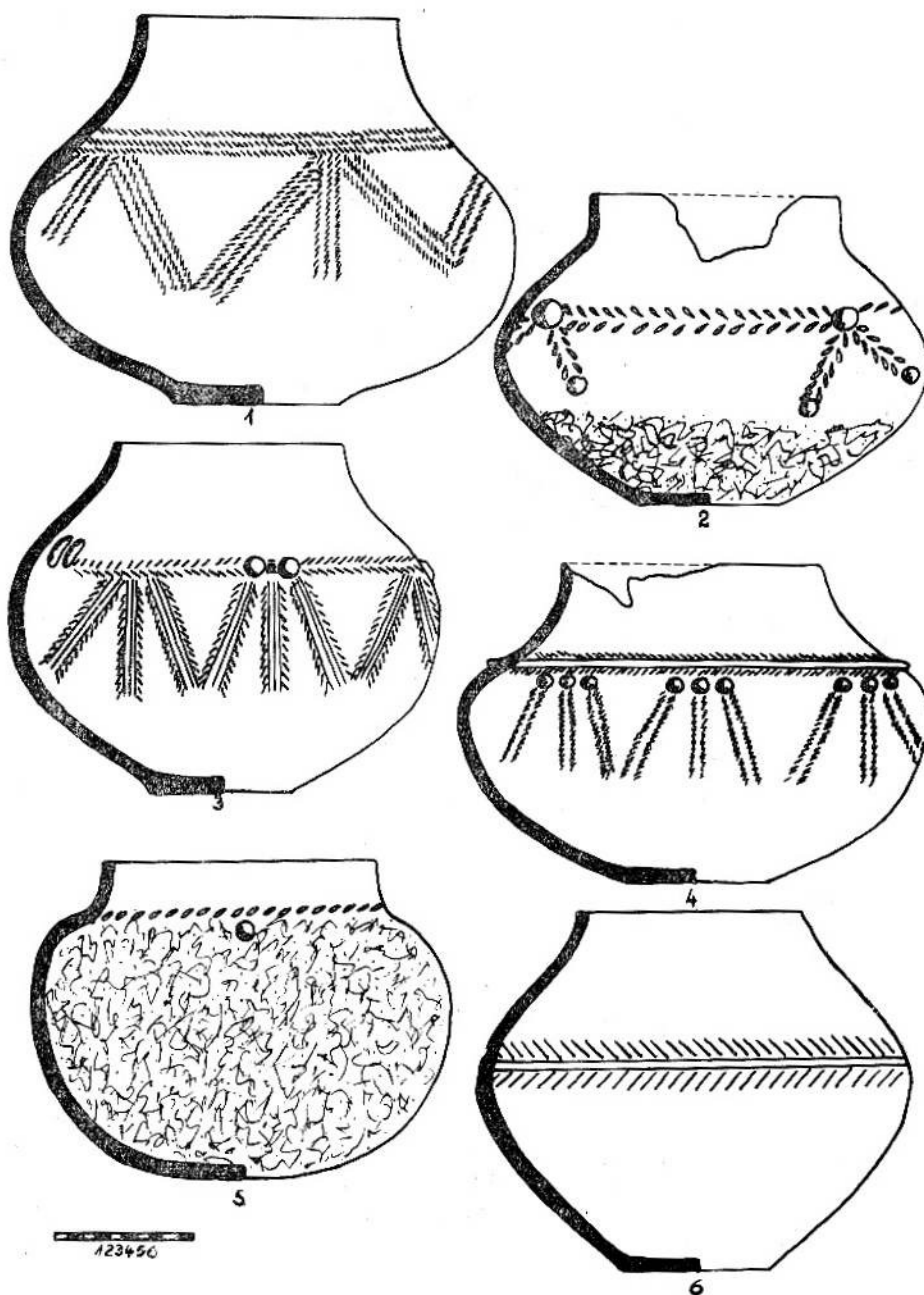
Tabl. II. Naczynia wazowate

1 — typ A, Mała Kępa, pow. Chełmno (grób nr 43), 2 — typ A, Mała Kępa, pow. Chełmno (grób nr 67), 3 — typ A, Mała Kępa, pow. Chełmno (grób nr 26), 4 — typ B, Mała Kępa, pow. Chełmno (grób nr 23), 5 — typ C, Mała Kępa, pow. Chełmno (grób nr 61),

[184]

Ryc. 17 Naczynia z Małej Kępy, pow. Chełmno⁴⁴

⁴⁴ Jadwiga Chudziakowa; *KULTURA ŁUŻYCKA NA TERENIE MIĘDZRZECZA WISŁY, DRWĘCY I OSY*, TOWARZYSTWO NAUKOWE W TORUNIU, PRACE ARCHEOLOGICZNE 5, WARSZAWA-POZNAŃ 1974



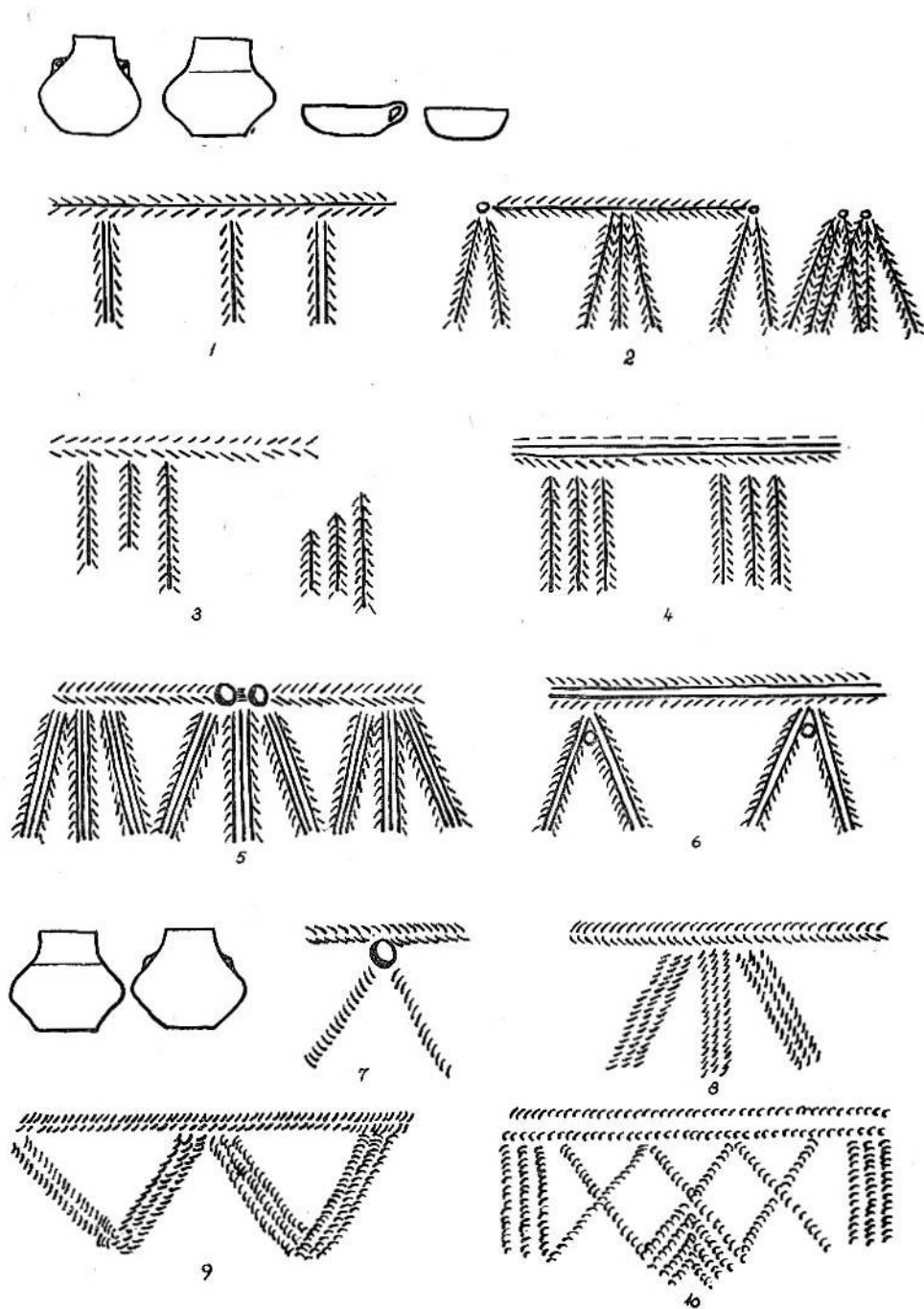
Tabl. III. Naczynia wazowate

1 — typ D, Mała Kępa, pow. Chełmno (grób nr 17), 2 — typ D, Słończ, pow. Chełmno (grób nr 67), 3 — typ D, Mała Kępa, pow. Chełmno (grób nr 50), 4 — typ D, Mała Kępa, pow. Chełmno (grób nr 80), 5 — typ E, Mała Kępa, pow. Chełmno (grób nr 72), 6 — typ F, Mała Kępa, pow. Chełmno (grób nr 104)

[185]

Ryc. 18 Naczynia z Małej Kępy, pow. Chełmno⁴⁵

⁴⁵ Jadwiga Chudziakowa; *KULTURA ŁUŻYCKA NA TERENIE MIĘDZYRZECZA WISŁY, DRWĘCY I OSY*, TOWARZYSTWO NAUKOWE W TORUNIU, PRACE ARCHEOLOGICZNE 5, WARSZAWA-POZNAŃ 1974



Tabl. XIX

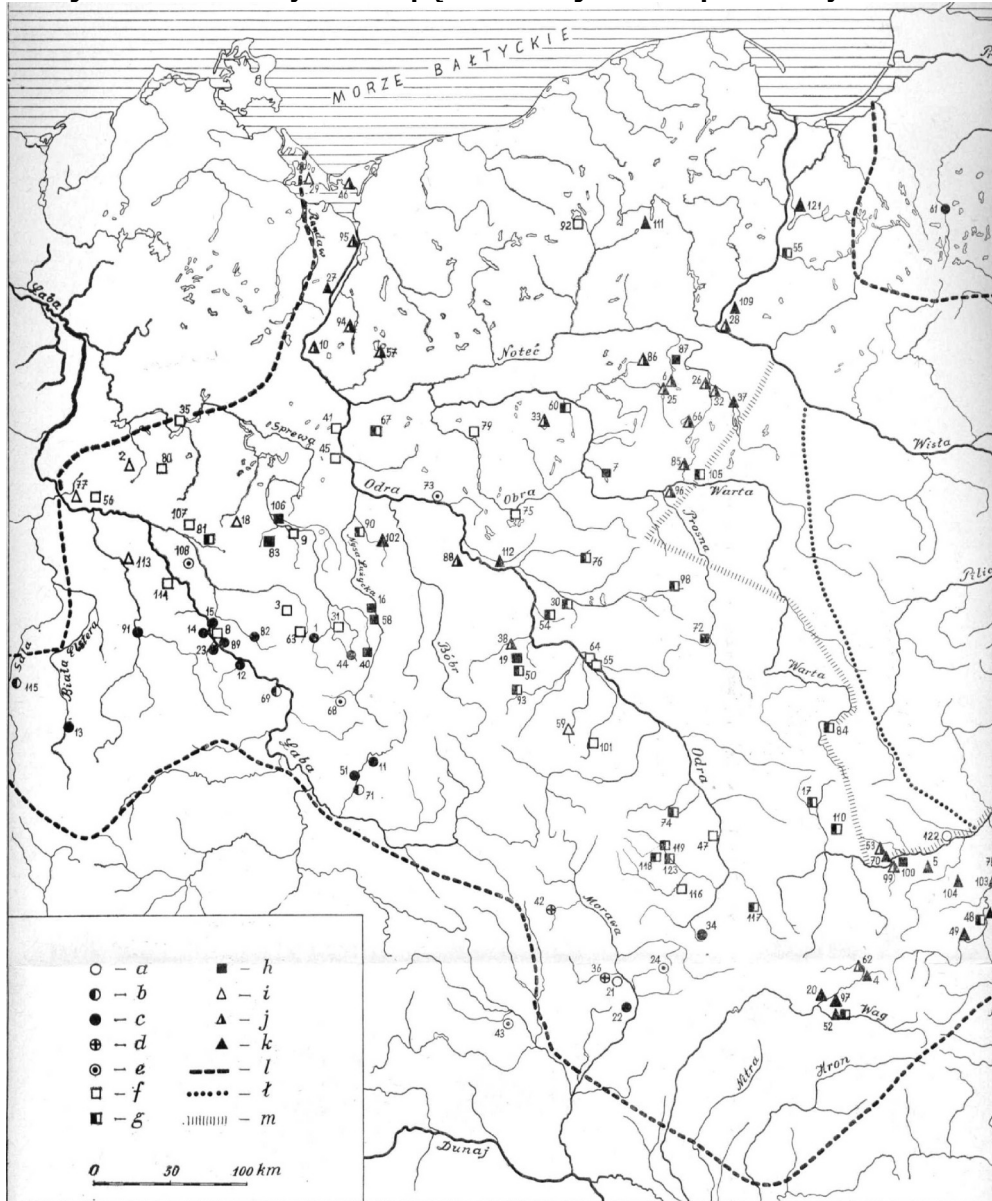
1—6—przykłady ornamentu jodełkowego, wiążącego się najczęściej z amforami i wazowatymi formami naczyń, rzadziej z czerpakami czy misami, 7—11—przykłady ornamentu pseudosznurowego, wiążące się najczęściej z amforami i naczyniami wazowatymi.

[201]

Ryc. 19 Przykłady ornamentów na naczyniach.⁴⁶

⁴⁶ Jadwiga Chudziakowa; *KULTURA ŁUŻYCKA NA TERENIE MIĘDZYRZECZA WISŁY, DRWĘCY I OSY*, TOWARZYSTWO NAUKOWE W TORUNIU, PRACE ARCHEOLOGICZNE 5, WARSZAWA-POZNAŃ 1974

Grody obronne miejscem spędzania życia bezpieczniej (kultura łużycka)



Ryc. 20 Grody kultury łużyckiej- mapa.⁴⁷ Mapa grodów kultury łużyckiej (I- III grupa weryfikacyjna)

a- II-III okr.ep.br.; b- IV okr.ep.br.; c- IV-V okr.ep.br.; d- IV okr.ep.br.-HC; e- V okr.ep.br.; f- V okr.ep.br.-HC; g- Hallstatt;

h- HC-HD; i- HC; j- HD; k- HD-wcz..okr.lat.; l- przybliżona granica zasięgu kultury łużyckiej; t- przybliżona granica zachodniego zasięgu kultury trzcinieckiej; m- wschodnia granica zasięgu występowania grodów kultury łużyckiej

(oprac. A. Niesiołowska- Wędzka)

Ryc. 25 Grody kultury łużyckiej- mapa.⁴⁸

⁴⁷ Niesiołowska- Wędzka Anna; PROCESY URBANIZACYJNE W KULTURZE ŁUŻYCKIEJ W ŚWIETLE ODDZIAŁYWAŃ KULTUR POŁUDNIOWYCH; OSSOLINEUM, 1989

⁴⁸ Niesiołowska- Wędzka Anna; PROCESY URBANIZACYJNE W KULTURZE ŁUŻYCKIEJ W ŚWIETLE ODDZIAŁYWAŃ KULTUR POŁUDNIOWYCH; OSSOLINEUM, 1989

Ponieważ jedynymi „uznanymi” przez prof. A. Niesiołowską- Wędzką są grody wymienione na powyższej mapce to nie ma pełnego obrazu zasięgu kultury łużyckiej. Przyczyną tego niezakwalifikowania nieoznaczonych grodów jako grodów kultury łużyckiej są wątpliwości z określeniem ich przynależności do tej kultury (zbyt niski stopień rozpoznania lub po prostu gród zastępuje dzisiaj miasto, trudno zatem określić byłe w tym miejscu zasiedlenie w postaci grodu- teren zupełnie zmienił swój pierwotny wygląd). W obszarach bezpośrednio sąsiednich do województwa kujawsko-pomorskiego zostały opisane i wybrane do szerszej prezentacji grody kultury łużyckiej (patrz poniżej), grody będą wymienione, licząc od zachodu. Materiały o grodach (Niesiołowska- Wędzka, 1974).

Zachodnia część województwa koszalińskiego-

i- HC (700-550r.p.n.e.); j- HD (550-400r.p.n.e.); k- HD-wcz..okr.lat. (550-50r.p.n.e.),

Grody opisane zostaną wg poniższego schematu

1. Badania i grupa weryfikacyjna
2. Grupa kulturowa w obrębie której gród się znajduje
3. Osadnictwo poprzedzające powstanie grodu
4. Ważniejsze elementy środowiska geograficznego (w promieniu 5 km od grodu) tworzące najbliższe zaplecze gospodarcze grodu: a) gleby, b) hydrografia i ukształtowanie terenu, c) bogactwa mineralne
5. Położenie grodu
6. Kształt i rozmiary grodu
7. Umocnienia obronne: lokalizacja, konstrukcje, umocnienia dodatkowe
8. Rozplanowanie wnętrza grodu i istniejące urządzenia komunalne
9. Typy i rozmiary budownictwa: a) mieszkalnego, b) gospodarczego
10. Ważniejsze zabytki datujące i określające zajęcia mieszkańców
11. Chronologia
12. Bezpośrednie przyczyny opuszczenia grodu
13. Osadnictwo młodsze powstałe na miejscu dawnego grodu
14. Literatura

95. Szczecin „Góra Zamkowa”, m.p., Polska

1. Badania wykopaliskowe od 1947—1952 r., gr. I
2. górzycza
4. a) 22, 39, 11, 20, b) na wysokim brzegu Odry, c) bursztyn
5. wyżynne
6. ok. 2 ha

10. Cedynia st. 1, pow. Chojna, Polska

1. Krótkotrwałe wykopaliska z 1958 r., gr. III
2. górzycza
3. osada otwarta z rock end rollHC
4. a) 20/21, 24, 11, 43, b) na stromym zboczu nad pradoliną Odry
5. wyżynne
6. w przybliżeniu trójkątny, o szer. 80-100 m;
- 7.
8. miąższość warstwy od 10-20 cm
- 9.
10. ceramika
11. HD
12. pożar
13. gród wczesnośredniowieczny
14. Filipowiak, Siuchniński 1957; Siuchniński 1958; Malinowska H. 1967; autopsja

7. gród otoczony wałem drewniano-ziemnym i fosą (szer. 4 m)
8. wewnątrz grodu intensywnie użytkowane (domy i jamy)
9. a) półziemianki (?), b) liczne jamy z naczyńmi zasobowymi
10. formy odlewnicze, ciężarki tkackie, żarna, ziarna zbóż, ceramika
11. HD
12. -

gród wczesnośredniowieczny

Kostrzewski J. 1958, s. 227-228; Wieczorowski 1959, s. 12; Dzieje Szczecina 1963; Wesołowski 1964; Chełkowski 1965

Południowa część województwa koszalińskiego-

f- V okr.ep.br.-HC (800-550r.p.n.e.), k- HD-wcz..okr.lat.

92. Szczecinek st. 2, m.p., Polska

1. W 1967 r. sondażowe, w 1969 r. wykopaliska, gr. I
2. rubież grupy zachodniopomorskiej
4. a) 20, 36, 24, 9, b) przy pd.-wsch. brzegu jeziora Trzesieka
5. na szczytowej części półwyspu
6. owalny, 0,6 ha (95X70 m)
7. najprawdopodobniej otoczony wałem o konstrukcji gliniano- ziemnej (szer. u nasady 20—23 m)
8. koncentracja zabudowy w niższej zachodniej części grodu, w wyższej pn.-zach. i środkowej pojedyncze paleniska
9. a) półziemianki, b) paleniska
10. ceramika i fragment sierpa brązowego
11. przełom ep.br., głównie HC
-
13. wczesnośredniowieczna osada otwarta
14. Informator 1970 r., s. 95-96; Olczak, Siuchmińska 1970, s. 173-178, Cnotliwy, Rogosz 1972

111. Charzykowie st. 1, „Góra Zamkowa”, pow. Chojnice, Polska

1. Badania sondażowe w 1893 r., powierzchniowe w 1930 r. i kilkudniowe sondaże w 1967 r., II gr.
4. a) 20, 22, 21, 39, 24, b) na półwyspie Jeziora Charzykowskiego, na wyniosłym wzgórzu morenowym
5. wyżynne
6. nieregularny owal (75X40 m), ok. 0,3 ha
7. gród otoczony wałem z nasypu gliniano- ziemnego (szer. ok. 5 m) zwieńczonego konstrukcją drewnianą (spaloną)
8. majdan z wyjątkiem pn.-zach. części wypukły. Pomieszczenia mieszkalne znajdowały się w pobliżu wału w kotlinie. Miąższość warstwy kulturowej 30 cm
10. ceramika
11. HD i być może wcz.okr.lat.
12. pożar
13. gród wczesnośredniowieczny
14. Informator 1969, s. 201—203, Wilke 1969

od wschodu (linia Wisły)-

g- Hallstatt (700-400r.p.n.e.), j- HD; k- HD-wcz..okr.lat.

28. Kamieniec pow. Toruń, Polska

1. Wykopaliska w 1936, 1937 i 1938 r., gr. I
- chełmińska
4. a) 43, 20, 21, 44, b) na urwistym brzegu pradoliny Wisły
5. wyżynne
6. owalny, 0,6 ha
7. obiekt w dużym stopniu zniszczony. Obecnie wał zachował się jedynie po stronie pn. Najprawdopodobniej był to gliniany nasyp wzmocniony skośnymi palami. Do grodu prowadziła jednoczęściowa brama, ostionięta palisadą (szer. 3,3-3,5 m)

8. a) budowle słupowe, b) różnego typu jamy gospodarcze
10. przedmioty związane z odlewnictwem brązu, liczne ozdoby i narzędzia z brązu i *żelaza*, surowiec żelazny, grociki strzał (żelazne i kościane), groty oszczepów, naczynia z ziarnami zbóż (grochu i bobu), liczna ceramika
11. HD, wg Delekty (1937) i Zielonki (1955) HC
12. spalenie — najazd Scytów albo najeźdźcy kupili broń od Scytów (!) (grociki scytyjskie)
14. Delekta 1937, 1938; Zielonka 1955; Wasilikowa 1956; Kostrzewski 1958, s. 274-275; Chudziakowa 1972, s. 108-109

Wyjaśnienie do punktu 12 (pogrubiony tekst):

[...] „Jako jedną z przyczyn upadku kultury łużyckiej wymienia się najazdy Scytów - koczowników zamieszkujących tereny północnego nadczarnomorza. Ich kultura znana jest przede wszystkim dzięki badaniom bogato wyposażonych, wielkich kurhanów, w których pochowani zostali władcy scytyjscy i przedstawiciele arystokracji. Elementy tej kultury, w postaci nieco przekształconej, znane są również z terenu Kotliny Karpackiej. Stamtąd właśnie w V wieku p.n.e. Scytowie najeżdżali zachodnie tereny ziem Polski, czego śladem są spalone grody kultury łużyckiej i tkwiące w ich rozwaliskach charakterystyczne scytyjskie grociki strzał do łuku.

Najazdy te a właściwie upadek grodów musiały niewątpliwie oddziaływać hamująco na dalszy rozwój ludności kultury łużyckiej, powodując przerwanie głównych połączeń handlowych z południem i w konsekwencji prowadząc do regresu w sferze gospodarczo- społecznej.

Ostateczny upadek kultury łużyckiej związany jest z ekspansją ludności Pomorza nadwiślańskiego, która stopniowo w ciągu V i VI wieku p.n.e. opanowuje większość obszaru zajętego uprzednio przez plemiona łużyckie. Rozpoczyna się nowy etap w dziejach naszych ziem, którego oblicze kształtuje tzw. kultura pomorska wraz z jej wschodnim odłamem - kulturą grobów kloszowych. Z okresu tego pochodzą groby ciałopalne zawierające popielnice (często zdobione wymodelowanym wyobrażeniem twarzy ludzkiej) złożone w obrębie kamiennej skrzyni lub nakryte dużym naczyniem - kloszem.” [...] ⁴⁹

Prof. Jadwiga Chudziakowa rozszerza tą, powyższą wypowiedź obciążającą Scytów za zniszczenia grodów. Grociki strzał to jedyny dowód jaki wskazuje na Scytów.

⁴⁹ Andrzej Matoga, *Pradzieje Małopolski, Epoka brązu (1800 - 700 p.n.e.) i wczesna epoka żelaza (700- 400 p.n.e.)*; Strona internetowa Muzeum Archeologicznego w Krakowie.

(http://www.ma.krakow.pl/pradzieje/epoka_brazu)

A jeśli było jakieś wojownicze plemię, które drogą wymiany „zmilitaryzowało” się u Scytów? I to ono spowodowało zagarnięcie i zniszczenie grodów- nie ma żadnej pewności czy to byli Scytowie co zniszczyli owe grody.

Grociki strzał Scytów znaleziono w ziemi chełmińskiej jedynie w Gzinie.

109. Gzin pow. Chełmno, Polska

1. Badania wykopaliskowe w 1968—1971 r., nadal kontynuowane, gr. I
2. chełmińska
4. a) 21, 24, 20, 12, b) na skraju wysoczyzny morenowej strome ściany opadają do parowu, na dnie którego płynie strumyk
5. wyżynne
6. czworobok (180X112), ok. 3,2 ha
7. gród otoczony wałem dwufazowym (w partii zachodniej) w głównej części wykonanym w konstrukcji skrzyniowej, w dolnych partiach wypełnionej kamieniami, po zewnętrznej stronie (wschodnie partie grodu) wzmocnienia wału konstrukcji przekładkowej. Fundament z kamieni polnych, szerszy od korony wału, od strony zachodniej fosa
8. zabudowa mieszkalna skoncentrowana wzdłuż wałów, na majdanie liczne jamy odpadowe i kultowe
9. a) półziemianki, b) liczne jamy odpadowe (o śr. od 1,2—2,4 m, wypełnisko: narzędzia i ozdoby metalowe, wyroby z kości i rogu oraz ceramika). Kilkanaście jam kultowych (jam 10 śr. 1,6 m, głęb. 2 m, wypełnisko: od góry — szkielet kobiety, czaszka bydłęca, poniżej liczne kości zwierzęce (krowy, konia, owcy, kozy, świni) oraz fragment szkieletu dziewczynki, przy nim naszyjnik żelazny). W pozostałych jamach liczne kości ludzkie i zwierzęce (czaszki, fragmenty kończyn dolnych i drobne kości) ze śladami nacinań (kanibalizm!), w jamie 10 — kilka poziomów wypełniska, przedzielonych warstwami gliny i piasku
10. ceramika i ozdoby z żelaza i brązu
11. HD—wcz.okr.lat.
12. po stronie zachodniej grodu I faza wału spalona
13. wg Łęgi (1930) ceramika wczesnośredniowieczna
14. Łęga 1930, s. 513, 543; Informator 1969, s. 102—103, 1970, s. 116, 1971, s. 75—77, 1972, s. 81—82; Chudziakowa 1972, s. 106—107, 1972(2)

Aktualizacja i uzupełnienie badań z regionów osadczych ludności kultury łużyckiej i pomorskiej międzyrzecza Wisły, Drwęcy i Osy

Zagadnienie kulturowo- osadnicze strefy międzyrzecza jako stosunkowo niewielkiego fragmentu kultur łużyckiej i pomorskiej z natury rzeczy pojawiały się marginalnie dla szerszych ujęć literaturowych. Obecnie dysponuje się nieporównanie większą bazą znalezisk, aby skryształizować pogląd co do pobytu ludności łużyckiej i pomorskiej tu w międzyrzeczu (patrz również dociekania J. Chudziakowej). Niektórzy badacze twierdzą o kulturowej odrębności ludności międzyrzecza zamieszkującej ten region w okresie od środkowego okresu epoki brązu i początku epoki żelaza.⁵⁰

Według koncepcji J. Kostrzewskiego, potwierdzonych przez J. Chudziakową grupa chełmińska funkcjonuje w literaturze jako fragment kompleksu łużyckiego, istniejącego od środkowego okresu epoki brązu do końca starszego okresu przedrzymskiego. O ile jednak zaproponowany w opracowaniach obu wspomnianych badaczy górny próg chronologiczny dla grupy chełmińskiej nie budzi większych

⁵⁰ Jacek Gackowski; Przestrzeń osadnicza Pojezierza Chełmińskiego i przyległych dolin Wisły, Drwęcy i Osy w młodszej epoce brązu i na początku epoki żelaza. str. 243

zastrzeżeń, także w kontekście wyników najnowszych odkryć, o tyle początki aktywności społeczności powszechnie praktykujących ciepłopalenie wydają się nieco późniejsze niż do niedawna sądzono.⁵¹

W ostatnim okresie przybyło wiele miejsc, gdzie prowadzono badania odkrywkowe. Wymienić tu można odkrycie osady obronnej w Mirakowie- Grodnie, na wyspie Jeziora Grodno czy odkrycia śladów osadczych na Rynku w Chełmży, itd.

Łodzie kultury łużyckiej i pomorskiej

Już w epoce brązu istniała zapewne droga lądowa, która lokalnie przebiegała: ... - Grodno (osada obronna) - Łoza (dzisiejsza Chełmża) -Gzin (osada obronna) - Kałdus (tzn. jego obronna osada z epoki brązu) -... W tych tu rozważaniach nie ma wpływu czy przyjmie się w Łozie istnienie osady obronnej, czy otwartej. Fakt występowania osad na wyspach wystarcza by przyjąć również istnienie komunikacji wodnej. Łodzie były powszechnie wykorzystywane np. przez bartników do transportu miodu....

Ossowski Waldemar⁵² poddaje analizie znaleziska również z epoki brązu, można przyjąć, że łodzie pływające w Łozie czy w Grodnie były mniej więcej te same jakich używano za miedzą w Biskupinie, a ponieważ Biskupin ma za sobą wszechstronne i gruntowe badania to zawsze łatwiej o porównanie. Łodzie z tego okresu to czółna mające usztywnienie kadłuba (szeroka gródź- ławka) jako materiał pozostawiony przy żłobieniu czółna z jednej kłody. Wymiary czółna, szczególnie jego szerokość narzucał wymiar kłody. Metody żłobienia kokpitu były różne, od wypalania węglem drzewnym do używania brązowego dłuta, powszechne są też metody kombinowane; wypalanie- struganie.

⁵¹ Jacek Gackowski; op. cit., str. 243

⁵² Ossowski Waldemar w „STUDIA NAD ŁODZIAMI JEDNOPIENNYMI Z OBSZARU...”, POLSKI MARPRESS GDAŃSK 1999

